Dzisiejszy numer zawiera 10. stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 146. Lwów, Niedziela 27. Czerwca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19 Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Jak zmienić konstytucję?

Lwów, 26 czerwca.

Rządowy projekt zmiany Konstytucji został wszechstronnie przedyskutowany i jak już stwierdziliśmy, spotkał się naogół z **nieprzychylną oceną klubów sejmowych**; znalazł jednak projekt Rządu silne oparcie **w opinji publicznej**, która, zdając sobie sprawę z wielkiej doniosłości zamierzonej przebudowy naszego prawno - publicznego ustroju, ocenia ten projekt pod kątem widzenia **celowości proponowanych zmian, a nie teoretycznych zastrzeżeń katechizmów partyjnych.**

Podnoszone od **lewej zwłaszcza strony zarzuty**, że projekt rządu jest **ciosem wymierzonym w demokrację** i ustrój parlamentarny, **nie trafiły do przekonania nawet najzdrowszej demokratycznej opinji**, która w imię interesu Państwa, chętnie **godzi się na drobne i nieistotne ustępstwa od demokratycznej doktryny.**

Niebezpieczeństwa dla ustroju demokratycznego i jego emanacji — parlamentaryzmu — w projekcie rządowym **niema**. Zmieniona nawet **Konstytucja** bowiem będzie i nadal **jedną z najliberalniejszych** na świecie i — co ważniejsze — **nieporównanie lepiej będzie dostosowana do naszej społecznej struktury.**

Zaznaczyć jednak wypada, że **przedłożenie rządowe ma luki poważne i nie wyczerpuje** niezmiernie ważnego problemu **gruntownej naprawy**, ale siłą faktu **Rząd musiał ograniczyć się do żądania zmian kardynalnych**, nie wychodząc poza granice **najniezbędniejszych konieczności państwowych.**

Ten stan rzeczy otwiera **wdzięczne pole inicjatywie państwowo myślących elementów**, które niekrępowane takiemi więzami, mogą i powinny **sprawę zmiany Konstytucji postawić na najwłaściwszej płaszczyźnie.**

Z inicjatywą wystąpiło stronnictwo „Piasta“

i w projekcie swym **uwzględnia** nie tylko te **najniezbędniejsze** wytyczne **przedłożenia rządowego, ale idzie znacznie dalej.**

W rzędzie zaprojektowanych przez **klub „Piasta“** zmian **wysuwają się na czoło postanowienia,** — **zmieniające zasady ordynacji wyborczej, ograniczenie nietykalności poselskiej oraz nowe przepisy budżetowe,** rozszerzające zakres działania Senatu. — W tych punktach **projekt wychodzi poza ramy przedłożenia rządowego.**

Co do

podwyższenia cenzusu wieku

w czynnem i biernem prawie wyborczem, jeśli chodzi o prawo wybierania — to autor projektu miał na myśli nie bez słuszności, że **młodzież ulega największemu rozmiłowaniu w walkach politycznych** i tu pozostaje kwestja otwarta, czy lepszym jest **udział „młodzieży“**, choćby nawet ulegać miała właściwemu sobie temperamentowi, **czy usunięcie jej poza nawias życia publicznego.**

Wyższy cenzus w prawie wybieralności jest zmianą bezwzględnie pożądaną.

Ordynacja wyborcza

powinna wzbogacić się o przepisy, umożliwiające **lepszą selekcję członków naszych Izb ustawodawczych. Pełna dojrzałość wieku** jest także jednym z tych współczynników, — które **zapewnić mogą Izbom stosowny dobór posłów i senatorów.**

Zwrócić tu należy uwagę, że **Konstytucja obecna** zawiera jedynie **najogólniejsze dyrektywy dla ordynacji wyborczej** i w szczegóły tej ordynacji nie wchodzi. — Zmiana w tej mierze, zaprojektowana przez „Piasta“, **winna być uwzględnioną raczej przy zmianie ordynacji wyborczej**, wprowadzenie bowiem bardziej szczegółowych wytycznych wyborczych do Konstytucji **jest zupełnie zbędne.**

Projekt omawiany **eliminuje** w dalszym ciągu

zasadę proporcjonalności

przy wyborach. — Autorowi projektu przyświecała niezawodnie **myśl zerwania ze szkodliwym** — jak się okazało — **systemem głosowania na numery list**. Umożliwienie wyborcom **bezpośredniego oddania głosu na znanego sobie kandydata**, — wyjdzie ciałom **reprezentacyjnym napewno na zdrowie.**

Najgłębiej sięga projekt piastowy odnośnie do **ograniczenia**

nietykalności poselskiej.

Wielkie te przywileje obecnej Konstytucji okazały się w praktyce **zgubne. Pod płaszczykiem zapewniającej bezkarność nietykalności,** niektórzy wybrańcy nie tylko prowadzili **robotę wręcz antypaństwową**, lecz nawet sięgali w dziedziny **przestępstw bardziej pospolitych.**

Projekt „Piasta“ wysnuwa z tego stanu rzeczy **konsekwencję bardzo logiczną i potrzebną**, aczkolwiek **może zbyt radykalną.**

Ograniczenie czasu trwania nietykalności, tylko **na czas trwania sesji**, jest **tylko kodyfikacyjnem uzupełnieniem** projektowanych w tej mierze zmian, mieści się bowiem **implicite** w postanowieniu, że **nietykalność przysługuje posłom tylko za działalność w Sejmie.**

Nowe przepisy budżetowe,

zawarte w projekcie „Piasta“ **cechuje przedewszystkiem myśl przewodnia, że budżet musi być coroczne na czas uchwalony**, a powtórne charakterystyczny dla projektu, jest **zbyt wielki może wzrost atrybutów Senatu.**

Jako

ostateczność

przewiduje projekt **zadekretowanie budżetu przez Prezydenta** w brzmieniu uchwalonem przez Senat. Projekt nie przewiduje jednak ewentualności, **że Sejm i Senat budżetu na czas nie uchwalą i nie daje wskazówek, jak należy w tym wypadku postąpić.**

W projekcie „Piasta“ niema mowy o **prawie zawieszania ustaw (veta) przez Prezydenta**, co stanowi niewątpliwie **lukę** w tym projekcie.

Natomiast w **przyznaniu** Prezydentowi Rzplitej

uprawnienia rozwiązywania obydwu Izb

ustawodawczych na podstawie uchwały Rady Ministrów, **w projektach Rządu i „Piasta“, rozbieżności niema.**

„Piast“ godzi się też zasadniczo na **nadanie Prezydentowi uprawnienia wydawania rozporządzeń z mocą ustawy**, wprowadza jednak

ograniczenie,

że rozporządzenia te nie mogą dotyczyć: budżetu, kontyngentu rekruta, zaciągania pożyczek, nakładania podatków, ustanawiania ceł i monopolów oraz zmian systemu monetarnego, a ponadto, że prawo wydawania takich dekretów przysługuje Prezydentowi **tylko w okresie, gdy Sejm i Senat są rozwiązane.**

Różnice między projektem Rządu a „Piasta“ są na tym punkcie **znaczne, ale nie tak wielkie, by nie dały się zniwelować.** Wobec silnej opozycji, skierowanej szczególnie przeciw tej części przedłożenia rządowego, **projekt „Piasta“ stać się może punktem wyjścia dla dobrego — wolnego od niezdrowych tradycji — kompromisu.**

——oo——

Zapowiedź nowych wyborów do organów samorządowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 czerwca.

Na konferencji, jaką odbył dziś p. minister spraw wewnętrznych **Młodzianowski** z prezesem komisji administracyjnej dr. **Putkiem**, zakomunikował p. minister, że **Rząd zdecydował się na wycofanie wszystkich projektów ustaw samorządowych,** złożonych do Sejmu przez Rządy poprzednie. W tem postanowieniu utrwaliło p. ministra przekonanie, że projekty te są **przeszczepieniem ustawodawstwa niemieckiego na teren polski,** bez uwzględnienia specyficznych właściwości terytorjalnych i psychicznych polskich, i nie wytrzymają próby życia.

P. minister byłby skłonny dotychczasowej **organizacji samorządów nie ruszać**, natomiast

PRZEPROWADZIĆ NOWE WYBORY,

bo jest to koniecznością ludową i państwową. Wybory te, odbyłyby się **na zasadzie dotychczasowych ustaw**, tam zaś, gdzie ustawy te są **zbyt przestarzałe, n. p.**

w Małopolsce,

rząd po jakimś czasie, **zmieniłby ordynację wyborczą dekretem.**

W odpowiedzi zaznaczył pos. Putek, **że poglądy komisji porozumiewawczej są naogół zgodne ze stanowiskiem ministra** i zaproponował, by Rząd zrewidował swe **stanowisko wobec projektów ustaw samorządowych w tym kierunku**, by wycofać z Sejmu **tylko projekt ordynacji wyborczej wiejskiej i miejskiej**, pozostawił zaś w Sejmie **projekt o organizacji samorządów** i by pomógł przez współpracę w komisji do szybkiego sfinalizowania **wszystkich projektów tych ustaw w Sejmie.**

P. minister przychylił się do poglądów posła Putka i **wydał stosowne zarządzenie.**

P. Zaleski mianowany ministrem spraw zagr.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 czerwca.

W dniu dzisiejszym P. Prezydent Rzplitej podpisał nominację dotychczasowego kierownika ministerstwa spraw zagranicznych, p. Augusta Zaleskiego, na ministra tego resortu.

——oo——

P. GLIWIC WICEMINISTREM SKARBU?

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 25 czerwca.

„Kurjer Czerwony“ notuje pogłoskę, że na **stanowisko wiceministra skarbu**, opuszczone przez p. Augusta **Popławskiego**, upatrzony jest p. Hipolit **Gliwic.**

——oo——

CHRZEŚĆ. - DEM. UMYWA RĘCE.

Warszawa, 25. 6. (AW.) Na wczorajszych obradach Zarządu **Ch. D.** ustalono, że klub nie upoważnił p. **Romockiego** do objęcia teki kolei i **nie bierze odpowiedzialności za jego udział w Rządzie.**

„Dość zabawy“.

Głos Wacława Sieroszewskiego.

Lwów, 26 czerwca.

Jeden z najwybitniejszych współczesnych literatów polskich, p. Wacław Sieroszewski, zamieścił onegdaj w tygodniku „Głos Prawdy“ artykuł, poświęcony krytyce naszego Sejmu i obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej.

Obecnemu ustrojowi przeciwstawia znakomity pisarz swój plan naprawy i pisze:

„Naród potrzebuje nie Sejmu partji, lecz Parlamentu pracy. Zamiast kosztownego i niepotrzebnego Senatu, musi powstać Izba Gospodarcza, do której wejdą przedstawiciele wszystkich bez wyjątku interesów gospodarczych całego kraju, wszyscy ci, którzy mogą wypracować wielki plan gospodarczy i będą umieli czuwać nad jego wykonaniem.

Taka Izba Gospodarcza musi powstać nie drogą „pięcioogonowych“ wyborów, lecz drogą delegatury, dokonanej przez organizacje społeczne, które napewno wyślą swoich najtęższych fachowców.

Sejm musi zejść na drugi plan wobec Izby Gospodarczej. Musi się stać tem, czem być powinien: kontrolą czynności Izby Gospodarczej, oraz żywym kontaktem z masami ludowemi, sygnalizującym nastroje i potrzeby, falujące wciąż wśród miazgi narodu.

Ilość posłów musi być zmniejszona do połowy, wybory przeprowadzone z okręgów jednomandatowych, a cenzus wyborczy: umiejętność czytania po polsku, aby wyborca przestał już być tym baranem, który tylko to wie, co mu byle gębacz partyjny nagada, aby mógł przeczytać i zrozumieć rozporządzenia rządowe, uchwały sejmowe, aby przestał być bezbronną ofiarą demagogji partyjnej.

Precz z listami partyjnemi, uwalniającemi od odpowiedzialności, sumienia i osoby poszczególnych posłów.

Precz z brzękadłami rzekomo demokratycznych formułek wszystkich obozów, za któremi kryje się polityczne kuglarstwo, ideowa niemoc i krzywda ludzi.

Dosyć zabawy“.

Artykuł ten jest w ostatnich dniach ośrodkiem zaciętej dyskusji, toczącej się na łamach pism warszawskich. Organy prawicowe i wyjątkowo zgodny z niemi w tym względzie „Robotnik“, dopatrują się w tych projektach idei faszystowskiej, a p. Nowaczyński wyraża radość, że „reakcja otrzymuje sukurs od Sieroszewskiego i woła: „Vivat sequens!“

—oxxo—

Chrześć.-dem. przygotowuje również projekt zmiany konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 czerwca.

Premjer Bartel przyjął dziś przedstawicieli klubu Chrześc. - Dem. w osobach posłów Korfantego i Chacińskiego i przedstawił im swój projekt zmiany Konstytucji. Prezes Chaciński oświadczył p. premjerowi, że klub jego przygotowuje własny projekt w tej sprawie.

—xo xo—

Mussolini za przeniesieniem Ligi Narodów do Wiednia.

Rzym. (Tel. wł.) Organ Mussoliniego „Popolo d'Italia“ domaga się przeniesienia siedziby Ligi Narodów z Genewy do Wiednia a to ze względów oszczędnościowych. Faktycznie jest to kampanja przeciw Szwajcarji, która podług organu faszystowskiego nie może ochronić przed niespodziankami zespołu Ligi Narodów.

—oxxo—

Targ o odszkodowanie dla b. panujących niemieckich.

Berlin. (Tel. wł.)

Po negatywnym wyniku plebiscytu w sprawie wywłaszczenia b. panujących niemieckich sprawa odszkodowań dla nich przechodzi znów przed forum parlamentu. Kwestją główną jest obecnie kompromisowe załatwienie tej sprawy przez parlament, gdyż w przeciwnym razie musiałoby przyjść do rozwiązania izby, a tego nie życzy sobie ani prawica, która obawia się klęski wyborczej, ani sympatyzujący z nią prezydent Hindenburg.

Za rządowym projektem w sprawie odszkodowań oświadczają się demokraci i centrum. Ludowcy Stresemanna zaznaczają, że projekt ten przedstawia maximum ustępstw, na które mogliby się zgodzić. Z przeciwnej strony socjaliści nie zajmują stanowiska nieprzejednanego, żądają jednak pewnych poprawek w projekcie, na które ludowcy nie chcą się zgodzić.

Lewica na wypadek nieprzyjęcia projektu żąda rozwiązania parlamentu i spodziewa się, że prezydent nie będzie się temu opierał. Prawica jest odmiennego zdania, na wypadek jednak gdyby sprawa rozwiązania miała stać się aktualną, gotowa jest do ustępstw w obawie przed wyborami. Rząd ze swej strony poczynił ustępstwa socjalistom w sprawie ceł na produkty rolne, pragnąc ich w ten sposób pozyskać dla swego projektu.

Prasa żydowska o expose ministra Klarnera.

Warszawa. (Tel. wł.)

„Der Moment“ w art. poświęconym przemówieniu ministra skarbu w Sejmie stwierdza, że stronę negatywną tego przemówienia stanowi to, iż minister nie chce naruszyć wielkich wydatków Państwa na wojsko i biurokrację, wierząc, że można jeszcze podwyższyć podatki.

Pozytywnie chce minister stabilizować złotego, powiększyć zapas dewiz w Banku Polskim przez dopuszczenie wkładów w mocnej walucie i przez powiększenie kapitału zakładowego prawdopodobnie przez dopuszczenie kapitalistów zagranicznych jako akcjonarjuszy. Mniej doniosłą jest sprawa obniżenia stopy procentowej w Banku Polskim, gdyż z kredytu tego korzystają tylko wybrani.

Zawarcie traktatu handlowego między Polską a Niemcami ma teraz szanse dobre. Autor krytykuje ostro zamiar podniesienia podatków jako nierealny.

—oo—

Z MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, (Tel. wł.)

Nowomianowany dyrektor departamentu w minist. spraw zagr. dr. Jackowski, objął urzędowanie. Były dyrektor tego departamentu p. Łukasiewicz udaje się w sierpniu do Rygi na stanowisko posła.

RADA NACZELNA Z. L. N.

Warszawa, 25. 6. (AW.) Dziś wieczorem przywódcy Z. L. N. opuszczają Warszawę w związku ze zwołanem na najbliższą niedzielę posiedzeniem Rady Naczelnej Z. L. N. w Poznaniu.

—oo—

Z PARLAMENTU CZESKIEGO.

Praga. (Tel. wł.) Sesja parlamentu czeskiego zamkniętą zostanie 26 b. m. i odroczy się do jesieni. Na posiedzeniu tem zapadnie uchwała w sprawie wydania sądom tych posłów, którzy na posiedzeniu z 19 bm. wystąpili brutalnie przeciw prezydjum i poranili wiceprezydenta i kilku posłów. Wydania tego domaga się prokuratorja państwa.

Z prasy ruskiej.

Nacjonalizm na Ukrainie sowieckiej. — Bolszewicki kompromis. — Jak zginął ataman Oskiłko? — Zapalczywy ksiądz i podarty dokument.

Lwów, 26 czerwca.

„Diło“ rozpisuje się szeroko o wzroście nacjonalizmu ukraińskiego na Ukrainie sowieckiej, który przeciwstawia się międzynarodowym, a raczej może panslawistycznym hasłom, idącym z Moskwy.

„... na Ukrainie odbywa się — czytamy w „Diłe“ — wielki i potężny zwrot w stronę ukraińskiego nacjonalizmu. Niema siły, któraby mogła stawić opór temu ruchowi. — A wpływ jego taki niezmożony, że wdarł się nawet do wnętrza panującej partji. Walka z nim niełatwa i nie na siły nawet „kompartji“. Centralny Komitet K. P. (b) U. musiał zająć się osobno tą sprawą, musiał poświęcić jej wiele uwagi i w rezultacie opublikował w prasie sowieckiej tezy w sprawie ukrainizacji“.

Rezolucje, powzięte przez Centralny Komitet, zmierzają do tego, by nie przeszkadzać rozwojowi kultury ukraińskiej, jednakże zwalczać szowinizm zarówno ukraiński jak i wielkorosyjski, gdyż ten ostatni jest właśnie bodźcem, do objawiającego się ruchu narodowościowego na Ukrainie. Zastrzega się jednak partja przed tendencjami do rozluźnienia Związek Republik Sowieckich. Donosząc o tem, „Diło“ uznaje stanowisko partji komunistycznej za kompromis i ustępstwo na rzecz Ukraińców i uderza w zwycięski ton, nawołując do współdziałania z procesem ukrainizacji i śledzenia wypadków, rozgrywających się nad Dnieprem.

„Diło“ podaje szczegóły skrytobójstwa, popełnionego na osobie atamana Oskiłki w Gródku w powiecie rówieńskim. Zamordowany miał przed śmiercią przeczucie zamachu na jego życie, i objawiał silne zdenerwowanie. Wieczorem, kiedy popełniono morderstwo, siedział Oskiłko samotnie w pokoju przy lampie, gdy rodzina jego już położyła się spać. O godzinie 11-tej, śpiący przebudzili się na odgłos wystrzału i przybiegłszy do pokoju Oskiłki, znaleźli go martwego z przebitą piersią. Na podłodze leżała kula, która przebiła go nawskroś. Zabójca strzelił przez zamknięte okno na pierwszem piętrze, wspiąwszy się po rynnie, a po pierwszym strzale uciekł. Policja rozpoczęła natychmiast poszukiwania, które nie dały rezultatu, tem bardziej, że w nocy spadł deszcz i zatarł wszelkie ślady.

Ku uczczeniu 10 rocznicy śmierci poety ukraińskiego Iwana Franki, zbiera komitet ukraiński fundusze na jego pomnik. Akcja ta stała się podłożem niemiłego incydentu, jaki zdarzył się w powiecie szczyrzeckim. Wieśniacy udali się do młodego księdza Grzegorza Ciupki z prośbą, by ogłosił z ambony zbiórkę na pomnik. Zapalczywy kapłan podarł listę składkową, oświadczając, że żadnej zbiórki zapowiadać nie będzie, ponieważ Franko był socjalistą. Podartą listę złożono jako dokument w muzeum, a „Diło“ napiętnowało w słowach pełnych oburzenia nietolerancyjne postąpienie księdza.

Wizyta komisarza von Hamela w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 25 czerwca.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, p. Joost Adrjan van Hamel przybył dziś rano z Gdańska do Warszawy, by złożyć wizytę Rządowi polskiemu. Na dworcu głównym powitał p. Wys. Komisarza imieniem Rządu kierownik referatu gdańskiego w Ministerstwie spraw zagr., p. Adam Benich.

P. van Hamel był dziś przyjęty na audjencji u p. premjera Bartla i ministra spraw zagr., p. Zaleskiego. Jutro przyjmie p. Komisarza na uroczystem posłuchaniu P. Prezydent Rzplitej.

Notowania giełdowe.

Dolary w obrotach prywatnych: w Warszawie 10.12; w Krakowie 10.14; we Lwowie 10.13.

Dolary na giełdzie urzędowej: 10.00; 10.02; 9.98.

Tendencja słaba.

Zurych urzędowy. Warszawa 46.50; N. Jork 5.16 i pięć ósmych; Londyn 25.13 i trzy czwarte; Paryż 15.07 i pół; Wiedeń 73.02 i pół; Praga 15.31 i pół; Włochy 18.82 i pół; Belgja 14.90; Budapeszt 0.72.35; Sofja 3.72 i pół; Holandja 207.50; Oslo 113.40; Kopenhaga 136.40; Sztokholm 138.70; Hiszpanja 84.30; Bukareszt 2.29 i trzy czwarte; Berlin 123.00; Belgrad 913 i trzy czw.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.86.68; Paryż 2.92 i pół; Wiedeń 14.12; Praga 2.96 i jedna czwarta; Włochy 3.62 i trzy czwarte; Belgja 2.89; Budapeszt 0.14.12; Szwajcarja 19.36; Sofja 0.72; Holandja 40.18; Oslo 21.95; Kopenhaga 26.95; Sztokholm 26.85; Hiszpanja 16.30; Berlin 23.81; Belgrad 1.77 i jedna czwarta.

Pod znakiem czasu.

Ameryka i Polska.

Lwów, 26 czerwca.

Święto 150-lecia Stanów Zjednoczonych, które za oceanem donośny, we wspólnym chórze połączony głos radości i entuzjazmu obywateli szczęśliwego kraju — rozlega się dziś i w Polsce pełnem serdecznej przyjaźni echem. Pamiętamy bowiem, że właśnie Ameryka dała światu pierwsze hasło przywrócenia Polsce bytu niepodległego, że w państwie, które w krwawych zmaganiach ongi wywalczyło sobie wolność przy udziale najdzielniejszych synów naszej upadającej Rzeczypospolitej — najpierwej zbudziły się hasła sprawiedliwości, pokoju, powszechnej równości.

Przyjaźń Polski i Stanów Zjednoczonych ma zresztą podkład nietylko polityczny.

Wszak Ameryka stała się drugą ojczyzną wielu naszych rodaków, którzy znaleźli pod rządami Stanów Zjednoczonych przytułek życzliwy i zapewniwszy swoim rodzinom byt dostatni, stworzyli za oceanem nowe społeczeństwo polskie, które swobodnie pielęgnuje pod gwiaździstem sztandarem wywiezione z kraju ideały narodowe.

A w czasie, kiedy Polska, wojną znękana, cierpiała głód i niedostatek, otworzyły Stany Zjednoczone swoje bogate spichrze i karmiły naszą wynędzniałą dziatwę.

Więc też nie jedynie z dyplomatycznych względów, ale całem sercem obchodzić dziś będziemy ten piękny jubileusz wolnego i szczęśliwego narodu, pragnąc równocześnie, by przyjaźń ta ugruntowała się na przyszłość w stałe przymierze i abyśmy naśladować umieli obywateli amerykańskich w wielu ich cnotach.

(m).

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

O rozbudowę miast.

Warszawa. (Tel. wł.) Delegacja Związku Miast Polskich, przedłożyła ministrowi skarbu p. Klarnerowi memorjał, w którym poruszono:

1) Konieczność nowelizacji ustawy o rozbudowie miast; 2) potrzebę natychmiastowego otwarcia kredytu w Banku Gospodarstwa Krajowego dla miast na rozbudowę, przynajmniej do wysokości wpływów z podatków na cele rozbudowy; 3) zwołania Rady państwowego funduszu rozbudowy, dla załatwienia sprawy nowelizacji ustawy, oraz omówienia kwestji wynikających przy jej stosowaniu. W przeciwnym razie autorzy memorjału proszą o rozwiązanie Rady, która była tylko raz zwołaną od chwili jej powstania.

Minister Klarner odpowiedział, że postulaty Związku Miast uznaje za słuszne i że wydano już zarządzenie, aby wpływy ze wspomnianych podatków oddawano na cele rozbudowy, za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. Minister oświadczył też, że poleci najrychlejsze zwołanie Rady państwowego funduszu rozbudowy.

SUBWENCJA DLA TEATRU MIEJSKIEGO W ŁODZI.

Łódź, (Tel. wł.)

Magistrat tutejszy uchwalił na posiedzeniu teatru miej. w przyszłym sezonie dyr. Szyfmanowi 250.000 zł, subwencji i 10.000 zł. jako odszkodowanie za opóźnienie o 12 dni sezonu ubiegłego.

—oo—

STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA W BRAZYLJI.

Londyn, (Tel. wł.)

Pociąg ekspresowy brazylijskiej kolei centralnej wykoleił się 11 bm, między Rio de Janeiro i Minasgeras i został doszczętnie zniszczony. Poranionych zostało kilkaset osób.

—oo—

Kto zamordował atamana Oskiłkę?

Równe. (Tel. wł.)

Dotychczasowe śledztwo ustaliło, że w bliskim sąsiedztwie z mieszkaniem zamordowanego Oskiłki znajdowała się cegielnia, gdzie wśród zatrudnionych robotników znajdował się konfident policji.

Po zabójstwie Oskiłki konfident ów nagle znikł, a wszelki ślad po nim zaginął. Zbudziło to podejrzenie, że właśnie on był mordercą. Prokurator udał się w towarzystwie wyższych urzędników śledczych na miejsce zbrodni, skąd rozesłano za nim listy gończe. Ludność żydowska w Równem odnosi się obojętnie do całej sprawy.

W dobrze poinformowanych kołach ukraińskich uważano Oskiłkę za wroga ruchu ukraińskiego, przyczem Oskiłce zarzucano, że działalnością swoją kompromitował naród ukraiński.

—oo—

STRAJK W FABRYCE PAPIERU.

Warszawa, 25. 6. (AW.) **W fabryce papieru w Jeziornie** pod Warszawą trwający już od 4 tygodni **strajk 1000 robotników zaostrzył się znacznie**, w związku z odrzuceniem przez pracodawców żądań robotniczych, tyczących się anulowania redukcji 150 robotników, oraz udzielenia 40 proc. podwyżki.

—oo—

KATASTROFA NA KONGRESIE EUCHARYSTYCZNYM.

Nowy Jork, 25. 6. (PAT). **W ostatnim dniu kongresu eucharystycznego** odbyła się wielka procesja do Mundelain. W procesji wzięło udział **około 800.000 ludzi.** Podczas procesji nastąpiło **oberwanie się chmury i spadł silny grad.** Z powodu ścisku i zdenerwowania **zemdlało kilkaset osób.** W drodze zaś powrotnej, **z powodu krótkiego spięcia nastąpiła przerwa** w komunikacji kolei elektrycznej. Powstał nieopisany ścisk. Dworzec obległo przeszło 200.000 osób. **W ścisku wiele osób odniosło rany.**

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 27. 6. 26.

Współczesna literatura holenderska

(Koresp. „Kurjera Lwowskiego").

Paryż, w czerwcu.

Miałem w tych dniach sposobność mówić z młodym poetą holenderskim o współczesnej literaturze jego kraju. Spróbuję w kilku słowach opowiedzieć ważniejsze fragmenty tej rozmowy.

Holandja wydała wielkie malarstwo. Rembrandt, Rubens, Brengel, von Gogh — są to pozycje gigantyczne w dorobku kulturalnym Europy. Dlaczego w innej gałęzi sztuki Holandja nie okazywała tyle żywotności? Być może że rasa holenderska jest szczególnie obdarzona talentem plastycznym. Często zdarzają się podobne jednostronności. Np. Niemcy współczesne mają imponującą literaturę, nie posiadają natomiast wybitn. malarstwa. Przyczyn należy szukać w psychicznych właściwościach narodu, znajdującego dla swej treści specyficzny, najbardziej mu odpowiadający środek wyrazu. Ale wróćmy do głównego tematu.

Holandja odzyskała niepodległość w r. 1815. Do roku 1880 nie można zanotować żadnego wybitniejszego objawu na polu literatury. Tworzą się dopiero w ukryciu siły. W roku 1880 powstaje pismo **„De Nieuwe Gids"**, które jest niejako **epoką w Holandji literackiej.** Założycielami pisma i jego stałymi współpracownikami byli: **Heyermans, Couperus** i van **Deysel.** Pismo to stało się głównym centrem dookoła którego skupiało się wszystko, co było twórcze. W tym czasie zaczął też działać i pisać najświetniejszy pisarz Holandji, **Multatuli;** który doczekał się rozgłosu na całym świecie.

Multatuli jako szary urzędnik administracyjny przeniesiony na Jawę jako gubernator holenderski, miał sposobność przyglądać się straszliwej eksploatacji tubylców, dziesiątkowanych przez głód i malarję. Multatuli, człowiek o płomiennem sercu i gołębiej dobroci zaczął pisywać memorjały do generalnego gubernatora' swego bezpośredniego przełożonego, w których błagał o natychmiastową zmianę stosunków. Błagania te oczywiście nie odniosły skutku. Wówczas odniósł się wprost do rządu. Skutek był ten, że Multatuli stracił stanowisko i znalazł się z liczną rodziną w największym niedostatku. Wrócił do Holandji i wystąpił do bezwzględnej walki z korsarstwem kolonizacyjnem własnej ojczyzny. Prześladowany przez władze, bojkotowany przez społeczeństwo nie ustawał w piętnowaniu krzywdy i doprowadził ostatecznie do tego, iż rząd holenderski widział się zmuszonym do przeprowadzenia gruntownych reform administracyjnych w swych koloniach.

Najpiękniejszem dziełem Multatulego jest powieść autobiograficzna p. t.: **„Maks Havelaar".** Jest to porywająca satyra na wiek XIX. Przemawia z niej **apostoł idei sprawiedliwości**, urzeczony swem posłannictwem. Prócz tego jest Multatuli pierwszorzędnym stylistą, któremu język holenderski zawdzięcza swoje odrodzenie i rozkwit. Napisał także „Miljony" i „Listy miłosne". W tych ostatnich autor przedstawia się jako subtelny liryk, pełen humoru i słodyczy. Umarł w nędzy.

Najwybitniejszym pisarzem po Multatulim jest liryk **Frederik van Eeden.** Olśniewa kunsztownym językiem i bogactwem kolorytu. Z przekonania socjalista, nie wyrzeka się swych idei jako twórca i opiewa głównie nędzę szerokich mas. Jego najlepszem dziełem jest „Mała Joanna", epopea krzywdy i poniżenia dziecka ludu.

Znanym w Europie jest dramaturg **Heyermans**, również socjalista, doskonały znawca sceny, odznaczający się szlachetnym językiem i patosem społecznym.

Do literatury holenderskiej należy także zaliczyć flamandzkich pisarzy, zbliżonych duchem do Holendrów. Ważniejsze nazwiska wśród nich są: **Stroewel, Vermeylen i Wies Moens.** Ten ostatni jest pod silnym wpływem ekspresjonizmu niemieckiego.

Wybitna poetką jest **wnuczka genjalnego van Gogha, Anna van Gogh.** Jako pierwszorzędny krytyk uchodzi **Henryk van Loom**, znawca literatury wszechświatowej, reagujący na najważniejsze objawy w sztuce i otaczający młode talenty prawdziwie czułą opieką.

Najbardziej ulubionym pisarzem współczesnej Holandji jest **Adama von Scheltema.** Talent wszechstronny, czerpie głównie z motywów ludowych. Pisze także kunsztowne sonety, w których subtelna satyra łączy się z ukochaniem wszystkich form życia. Potrafi on każdą myśl wyrazić silnie i plastycznie i ten dar oddziedziczył po przodkach, jako godny syn, kontynuujący wielkie dzieło odrodzenia. Umarł w r. 1924.

Najżywszem pismem literackiem jest obecnie **„Het Getij"**, **założony** przez Ernesta Groenevelta. Poeci tej grupy znajdują się pod silnym wpływem Verhaerena.

A. Dan.

Jubileusz Z. Balka.

Lwów, 26 czerwca.

To przecież jest jednak jakaś niegodziwa plotka, jakaś intryga teatralna, kochany Zygmuncie, z tym Twoim jubileuszem! Jakto, **już trzydzieści pięć lat,** czy nawet dłużej? Przecież nie masz aż tylu lat, jesteś ciągle młody, farbujesz tylko z kokieterji na siwo włosy, bo... no, bo jak każdy artysta, czuły jesteś na wdzięki kobiece, pracujesz za trzech, masz **humor tak słoneczny,** jak się go ma w latach 25 lub 35-ciu, **kochasz życie i pragniesz je jak najwięcej wyzyskać,** ciągle jesteś lekkomyślny, a to nie przystoi **jubilatowi!**

Co za straszne w odniesieniu do Ciebie słowo!

Jubilat!!... Kulisy by się śmiały!

No i Ty się śmiejesz, tym dobrym, łagodnym uśmieszkiem, który każdego rozbraja. I napewno uśmiechać się będziesz, kiedy do Ciebie uroczyście przemawiać będzie dyrektor Barwiński, koledzy, delegaci, przyjaciele, kiedy odczytywać będą depesze.

Gdybym ja był na tej uroczystości, wytłumaczyłbym wszystkich, że to trzeba zrobić na wesoło, „bez pompy“, powiedziałbym (co już raz napisałem) **jak przysłużyłeś się sztuce, ile kilometrów płótna teatralnego zamalowałeś,** jak Cię **odznaczyła zagranica na wystawie dekoratywnej w Rzymie,** ile obrazów Twoich zdobi wnętrza mieszkań, ile piór zepsuli krytycy pisząc o Twych wystawach, **ilu przeżyłeś dyrektorów, ilu zniosłeś kierowników i sekretarzy,** jak w pewnej książczynie mojej o teatrze, która wyjdzie w jesieni, **oczerniłem Ciebie,** ile... nie, to dopiero powiedziałbym przy winie i przekonałbym może niejednego, że jubileusz powinien być dopiero **za lat 25. Wtedy dopiero będziesz „poważny“, ustatkujesz się cokolwiek,** wzruszą Cię przemowy, będziesz myślał o spoczynku..

Ale teraz? Chyba dla tego, by była możność złożenia Ci podziękowania za Twą olbrzymią pracę w teatrze, który tak kochamy, **by była okazja do wesołości i zabawy.**

Jeśli tak, to istotnie cieszymy się wszyscy i w tych podłych czasach, składamy Ci w podarunku to na co kogo stać.

Ja, ponieważ... Ty już wiesz, Kochany,... więc tych kilka słów, jako przyjaciel, krytyk „od“ sztuki plastycznej i ten, komu nie obcy jest ten sympatycznie zwarjowany **karuzel, zwany teatrem, który już tylu zmiażdżył a tobie nie tylko, że nie dał rady,** ale cudownie **zachował Cię w pełni sił, sobie na pożytek wielki,** a nam wszystkim na dowód, iż nie tak bardzo przesadził Oskar Wilde pisząc swego „Doriana Greya“.

Ściskając Cię serdecznie donoszę Ci w końcu, iż w niedzielę w nocy nie tak prędko wrócę do domu. Jeślibyś mnie spotkał, powiedz mi, że obchodziłeś dziś 40 lecie swej pracy twórczej, a — — zaraz „przyjdę do siebie“.

Artur Schroeder.

—xoxo—

Nadużycia w lwowskiem wojskowem więzieniu śledczem.

Major b. dowódzca więzienia oraz personal: dwaj oficerowie i trzej chorążowie jako oskarzeni przed sądem wojskowym.

Lwów, 26 czerwca.

Przed okręgowym sądem wojskowym rozpocznie się 6 lipca br., rozpisana na 14 dni, rozprawa karna przeciw b. dowódcy wojsk. więzienia śledczego we Lwowie mjr **Górskiemu,** o sprzeniewierzenie, zaniedbanie wymaganego dozoru nad podwładnym personalem służbowym oraz **szereg wykroczeń dyscyplinarnych.** — Wraz z mjr. Górskim zasiądą na ławie oskarżonych — jako współwinne — następujące osoby — które były zatrudnione w zarządzie lwowsk. więzienia wojskowego: por. **Koziarz,** podpor. **Handkammer,** oraz **chorążowie: Jaworski, Pandura i Gruszecki.**

Prokuratura wojskowa oskarża por. Koziarza o zbrodnię **nadużycia władzy urzędowej,** o oszustwo oraz wykroczenie dyscyplinarne, **chor. Jaworskiego o sprzeniewierzenie,** kradzież, niesubordynację oraz o oszczerstwo, podpor. **Handkammera o współwinę w zbrodni oszczerstwa** zaś chor. **Pandurę i Gruszeckiego o zbr. oszczerstwa.**

Rozprawa toczyć się będzie przed **specjalnie delegowanym, przemyskim** wojskowym sądem okręgowym, który w tym celu **zjedzie do Lwowa.** — Przewodniczyć będzie podpułk. sędzia dr. Tad. **Giziński, przew. okr. sądu wojsk. w Przemyślu.**

Obronę podsądnych objęli znani obrońcy w sprawach karnych pp. ppłk. w rez. **Niemkiewicz,** dr. **M. Axer,** dr. G. **Bromberg** i dr. Ot. **Link.**

Rozprawa powyższa ze względu na tło wzbudza w lwowskich sferach wojskowych żywe zainteresowanie.

—oxxo—

Katastrofalna powódź w Niemczech.

Berlin, 25. 6. (PAT.) Dzisiaj nastąpiło **zerwanie tamy w środkowym biegu Odry. Szkody** wyrządzone, narazie **nie dadzą się przewidzieć.** Wczoraj **przerwane zostały wały** w okolicy Radhum i Nieder-Saathen na szerokości 100 metrów. **Woda rozlała się na przestrzeni 5.000 morgów. Katastrofa powodzi dotknęła głównie okręgi Warty i Noteci. Klęska powodzi szaleje w sposób dotychczas niebywały.**

WAŻNE DLA EMIGRANTÓW DO AMERYKI.

Waszyngton, 25. 6. (PAT.) **Departament stanu ogłasza,** że badania imigrantów, które dotychczas odbywały się w **Ellis Island** w porcie nowojorskim, teraz będą się odbywały w **ojczyźnie imigrantów.** Często bowiem zdarzało się, że imigranci, którzy byli uznawani za **niezdolnych albo za niepożadanych, byli odstawiani z powrotem do ojczyzny,** przez co ponosili wielkie straty. **Nowy ten system wejdzie w życie w Niemczech i w Luksemburgu od 1 lipca 1926, w Danji i Norwegji od 15 lipca, w Polsce zaś od 1 września.**

Nocna obława policyjna na męty społeczne.

Pies policyjny „Fuchs“ aresztował zbiegłego więźnia.

W nocy z 24 na 25 b. m., na polecenie kierownika Ekspozytury śledczej nadkomisarza **Parylewicza,** zarządzono w rejonie I. komisarjatu **obławę** na męty i wyrzutki społeczeństwa.

Połów był nader obfity. Wywiadowcy **Kowalski, Malawski, Kaczmarek,** przodownik **Żuk** wraz z psem policyjnym „Fuchsem“, wyruszyli do lasu „Kleina“ na Pohulance, aby uczynić zasadzkę na ukrywających się tam **niebezpiecznych włamywaczy zbiegłych z więzienia.**

Obstawiono las i w największej ciszy oczekiwano pojawienia się „zwierzyny“...

Około godziny 1-szej w nocy natknęli się na zasadzkę dwaj mężczyźni, niosący napełnione worki.

Na wezwanie wywiadowców, by zatrzymali się, ci porzucili worki, a sami **poczęli uciekać w głąb lasu.**

W natychmiastowym pościgu przytrzymano obydwu. Pierwszego przytrzymał jeden z wywiadowców, zaś drugiego chwycił pies Kowalskiego **„Fuchs“.**

Okazało się, że są to dawno poszukiwani przez policję zbrodniarze: Jan **Kopytyński zbieg** z więzienia drohobyckiego, i Jan **Tarczyński,** wydalony na zawsze z granic Państwa jako nałogowy przestępca.

Obaj oni tej samej nocy **dokonali za rogatką Zieloną włamania i właśnie unosili w workach łup.**

Towar zakwestjonowano, zaś przytrzymanych osadzono w aresztach policyjnych.

SYNDYKAT EKSPORTOWY.

Warszawa, 25. 6. (AW.) Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, rozpatrywano sprawę zorganizowania Syndykatu Eksportowego.

—oo—

POD DOBRYM ADRESEM.

Kowno, 25. 6. (AW). Na 5-tym zjeździe **szaulisów** powitalne przemówienie wygłosił premjer **Slezevitius,** nawołując szaulisów, by uczyli się **nietylko władać bronią,** lecz również **szanować prawo i bronić konstytucji** republiki, tak, aby wszystkie narodowości mogły na Litwie pracować wspólnie dla dobra państwowego.

—oo—

OTWARCIE PORTU W TCZEWIE.

Tczew, 25. 6. (AW). Onegdaj nastąpiło tu oficjalne otwarcie prowizorycznego portu tczewskiego z udziałem min. Romockiego i woj. Wachowiaka.

—oo—

PRZED NOWĄ SECESJĄ Z „WYZWOLENIA“.

Warszawa, 25. 6. (AW.) **W klubie „Wyzwolenie“** daje się zauważyć znaczna **różnica zdań,** co do taktyki jaką stronnictwo stosuje wobec **Rządu.** W związku z tem, możliwem jest **wystąpienie kilku posłów z p. Miedzińskim** na czele z klubu. Posłowie ci weszliby w skład **Klubu Pracy.**

POROZUMIENIE POLSKO-NIEMIECKIE W SPRAWACH POGRANICZA.

Berlin, 25. 6. (Wolff). Prowadzone w bieżącym miesiącu w Berlinie **rokowania** w kwestjach, dotyczących **spraw pogranicza polsko-niemieckiego,** zostały **zakończone podpisaniem dwóch aktów porozumienia.**

Osiągnięte porozumienie dotyczy **kopalń, rozdzielonych przez granicę,** jakoteż **kwestji celnych i paszportowych w komunikacji kolejowej** w **Kurzebraku.**

ŻĄDAJĄ DYMISJI BENESZA.

Praga, 25. 6. (AW.) W związku z akcją przeciw ministrowi Beneszowi, stronnictwo narodowych socjalistów uchwaliło wysłać do prezydenta Masaryka deputację, która ma się doń zwrócić z prośbą, by przyjął dymisję Benesza.

WYKRYCIE PRZYGOTOWAŃ DO ZAMACHU STANU W HISZPANJI.

Paryż, 25. 6. (PAT.) „Le Journal“ donosi z Madrytu, że w związku z wykryciem spisku przeciw obecnemu ustrojowi państwa, policja aresztowała szereg osób, wśród których znajduje się wielu ludzi nauki, oraz dwóch byłych deputowanych. Podobno kompromitowani są liczni przywódcy wojsk Weyler i Aguilera. W kraju panuje spokój. Winni będą poddani pod sąd wojskowy.

Mały fejleton.

CZY WARTO?

(Z cyklu: „PO DRODZE“)

I dalej wciąż idziesz... i dalej,
Choć tobół ci gniecie ramiona,
Choć w nic się rozwiała kraina,
Marzeniem młodości wyśniona.

Gdy ludzie się tłoczą i gwarzą,
Wciąż nowe zajmują ich sprawy,
Ty sam idziesz w tłumie milczący;
Spraw ludzkich nie jesteś ciekawy.

I o nic nikogo nie prosisz,
Pogoda, czy zimno i pluta.
Twym skarbem jedynym — ten tobół,
Oparciem — ta laska okuta.

Przybywasz podobno zdaleka
I góry przeszedłeś olbrzymie...
Czy warto ci było się trudzić?
Odpowiedz, znużony pielgrzymie!

Raz po raz padają na drogę,
Naprzemian, to światła, to cienie,
A droga wciąż twarda jednako,
Jednakie wciąż na niej kamienie.

Czy warto iść dalej? Czy warto?
Odpowiedz. Zmęczyłeś się srodze.
Odpocznij tu, na tym kamieniu,
Pod krzyżem pochyłym, przy drodze.

* * *

Dlaczegoś mnie, bracie, zatrzymał?
Mnie twoje współczucie nie złudzi.
Ach! Przebacz, bo ludzkość ja — kocham,
Lecz — czasem... obawiam się ludzi,

O kiju, z tobołem wyszedłem
W daleką pielgrzymkę, przed laty...
Szlak twardy — to prawda, lecz przy nim
Są łąki i zboża i kwiaty.

Powiadasz, że idę milczący,
Spraw ludzkich nie jestem ciekawy?
A jednak — nie obcy mi ludzie...
Ach! Znam ja, znam dobrze ich sprawy.

Więc o nic nikogo nie proszę,
Przed nikim się na nic nie żalę...
Że jestem zmęczony — to prawda,
A przecież — nie smutno mi wcale.

Spoglądam pogodnie przed siebie,
Oparty na moim kosturze,
Rad z tego, żem przetrwał upały
I słoty... i wichry i burze.

I pieszczę się cichą nadzieją,
Że kiedy tak idę zdaleka,
Snać już niezadługo odpocznę,
Gdzie kres tej pielgrzymki mnie czeka.

Wspomniałeś o jakiejś krainie
Wyśnionej... O jakiej — nie zgadnę;
Za wiele mi snów się rozwiało...
A jeszcze sny zawsze mam ładne.

Lecz oto już dłużą się cienie...
Chłód wionie... Mnie pora iść dalej.
Czy widzisz? Tam słońce już gaśnie,
Już zachód purpurą się pali.

Zygmunt Swaton.

„Polska dzisiejsza“ pochodzenia wiedeńskiego.

Warszawa, 26. czerwca.

M. S. Z. komunikuje nam:

Wobec licznie napływających ze strony wielu instytucji samorządowych do Ministerstwa Spraw Zagranicznych zapytań w sprawie wydawnictwa ilustrowanego w 3. językach pod nazwą **„Polska dzisiejsza“**, Wydział Prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych komunikuje, że **„Polska dzisiejsza“ nie jest Wydawnictwem Ministerstwa.“**

Za wydawnictwo powyższe **jest odpowiedzialna Redakcja „Wiener Allgemeine Zeitung“**, która ze swej strony powierzyła redakcję zamieszkałemu we Wiedniu p. **Michałowi Orliczowi**, Rola Ministerstwa Spraw Zagranicznych miała się ograniczyć do **kontroli politycznego tekstu** oraz do ułatwiania pracy redakcji „Polski dzisiejszej“ w gromadzeniu materjału literackiego oraz ilustracyjnego.

Obecnie z powodu częściowej zmiany składu redakcji „Wiener Allgemeine Zeitung“ oraz **z powodu tarć wewnętrznych na gruncie wiedeńskim, wydawnictwo uległo pewnemu opóźnieniu**, Ministerstwo jednak spodziewa się, że „Polska dzisiejsza“ ukaże się nie później niż na jesieni r. b.

Ministerstwo prosi wszystkie instytucje i osoby zainteresowane wydawnictwem, aby w sprawach „Polski dzisiejszej“ zwracały się bezpośrednio do redakcji „Wiener Allgemeine Zeitung“, Wien I, Grünangergasse 2.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

—oo—

Warunki pobytu i koszty utrzymania w zdrojowiskach krajowych.

Lwów, 26. czerwca.

Związek Uzdrojowisk Polskich w Warszawie udzielił nam następujących dalszych **informacji o kosztach pobytu i kuracji w zdrojowiskach i uzdrojowiskach krajowych:**

Lubień Wielki, bardzo skuteczne **zdroje siarczane** w województwie lwowskim. Pięć źródeł siarczanych, radjoczynnych. Wody do picia i do kąpieli, borowina, wziewalnia par siarczannych. Sezon 15/5 do końca września. **Ceny kąpieli 2—5 zł,. pokoje do 3 zł.** dziennie, **utrzymanie dziennie 4—5 zł., pensjonat** z całodziennem utrzymaniem **8—10 zł.**

Miłowody, letnisko i zakład przyrodoleczniczy obok Poznania czynny cały rok.

Muszyna letnisko podgórskie i źródła szczawy żelazistej, stacja kolejowa w miejscu. Woda mineralna do picia. **Ceny pokoi 2—3 zł., utrzymanie około 5 zł. dziennie** Informacji udziela Magistrat miasta Muszyny.

Niemirów, zdroje siarczano słone, w województwie lwowskiem, **stacje kolejowe Rewa ruska** lub **Jaworów**, poczta, telegraf i telefon w miejscu. **Kąpiele** siarczano-słone, kwasowo-węglowe, borowinowe, elektro i hydroterapja. Sezon letni od 1/5 do 10/10, pozatem sezon zimowy. **Ceny kąpieli 2—5 zł., pensjonat** z całodziennem utrzymaniem **6—10 zł.**

Ojców, letnisko i zakład przyrodoleczniczy w województwie kieleckiem. **Stacje kolojowe Kraków lub Olkusz**, poczta i telegraf w Skale, telefon w miejscu. Hydro i elekroterapja, kąpiele gazowe, igliwiowe i solne sztuczne. Sezon maj—wrzesień. **Całkowita kuracja w Zakładzie 50—100 zł. miesięcznie, całodzienne utrzymanie 6 zł., pokoje 2—4 zł. za dobę.**

Pieskowa Skała, obok Ojcowa, letnisko **pokoje 2 zł.**, całodzienne **utrzymanie od 5 zł.**

Piwniczna, letnisko podgórskie i źródła szczawy żelazisto-wapniowej na linji Kraków-Muszyna-Krynica. **Kąpiele w Popradzie. Całodzienne utrzymanie 7—9 zł.**

—16 ax—

Przysposobienie wojskowe w tegorocznych obozach letnich.

Lwów, 26 czerwca.

Dowiadujemy się ze źródeł urzędowych, iż **akcja obozowa w b. r.** obejmie **mniejszy zakres**, niż wskazywały na to początkowe projekty.

Obozy mają na celu **udostępnienie młodzieży z cenzusem naukowym korzystania z praw do 12 m. służby wojskowej.** Ci, którzy wykażą się pomyślnie ukończonym kursem w obozach letnich p. w. **mają prawo wstąpić do szkoły podchorążych rezerwy.**

Uczestnicy takich obozów korzystają ze wszystkich praw, przyznanych normalnym obozom przysposobienia wojskowego, a więc otrzymują: **najlepsze wyżywienie, pełne umundurowanie i bieliznę, bezpłatny przejazd do obozu i z powrotem.**

Zapisy do obozów przyjmują **Centrale Bratnich Pomocy Akademickich** (jeżeli chodzi o akademików) lub też **oficerowie instrukcyjni przy pułkach.**

Ponadto organizuje się **przysposobienie żeglarskie nad morzem** i **miesięczny kurs dla Koła chemików w wojskowej Szkole Obrony Chemicznej.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 27 6 1926.

BRUNO WINAWER.

Sprawy teatralne.

Człowiek może wybiec myślą w czasy najbardziej zamierzchłe, sięgnąć pamięcią w okresy przedhistoryczne, przedwojenne — nigdzie nie znajdzie schronienia: zawsze w gazetce miejscowej ktoś bredzi o reformie teatrów miejskich. Poprostu niema w ubogiem życiu ludzkiem spraw ważniejszych, niż sprawy teatralne. Już piastunki wyśpiewują dzieciom maleńkim plotki zakulisowe i każde chłopię czteroletnie w tym kraju wie gdzie się zaangażował Kalesoński i dlaczego odebrano rolę Mdziumbdzińskiej. Przeglądam nieraz „Mitologję polską“ prof. Brücknera i dostrzegam błąd rażący w tej pracy solidnego uczonego. Mógł sobie być na Olimpie miejscowym Swarożyc i Daćbóg, wierzę też, że składano ofiary niejakiemu Welesowi, zgadzam się na Siema, Rgła i Mokosza, ale proszę wzamian o jedno ustępstwo: już owi pogańscy praojcowie dzisiejszych warszawiaków musieli czcić boginię Krowientę. Zachowały się tak wyraźnie ślady tego kultu w magistracie, wśród ludności nadwiślańskiej, a zwłaszcza wśród tej jej części, która osiadła u Lourse'a albo koczuje po dancingach, że żadnej wątpliwości chyba być nie może. Ja przynajmniej tylko dzięki badaniom mitologicznym, zrozumiałem, dlaczego wielogłowa rada, zarząd dość zaniedbanego i ponurego miasta, które na sztukę wogóle sobie gwiżdże, nagle — ni stąd ni zowąd — pcha bezmała **miljon dolarów** żywego grosza w teatry. Tu muszą decydować pewne wpływy atawistyczne pogańskie.

Właściwie — trudno chyba powiedzieć, żeby warszawiak teatr kochał. Woli zawsze większą wzmocnioną w barze pod setką. Kiedy mu nawet wetkną kartkę gratisową, drapie się zafrasowany po głowie i myśli, komu by ją podrzucić. Ale to mu trzeba przyznać: warszawiak pasjami lubi gadanie o teatrze. „Te recenzyjki, panie, te gdzie kto komu przygadał i co kto komu, panie, odpowiedział... I jak ten tego, panie w prasie obsztorcował, a tamten owej publicznie bobu zadał. Boki zrywać“.

Jeżeli mamy być zupełnie matematycznie ściśli — to właśnie owe pogawędki w jadłodajniach i salonach kosztują nas miljon dolarów rocznie. Płacimy za temat do rozmowy. Bo w gruncie rzeczy sztuka dramatyczna nikogo nie obchodzi, prócz reporterów, wzmiankarzy recenzentów „waty“, jednego jedynego poczciwego fryzjera, którego znam osobiście, i kilku panien od „Walentyny“ (za imię nie ręczę). Mówię to oczywiście spokojnie i bez żółci, przeciwnie nawet z lekką aprobatą.

Trzeba już raz skończyć, panowie, z tą licho wie przez kogo wymyśloną legendą, że teatr jest wskaźnikiem kultury, że świadczy o czemś i że spełnia jakąś tajemniczą misję. Podobno świetne bywają widowiska w Syjamie, ale byłem lat temu kilkanaście w Londynie i przekonałem się naocznie, że stolica świata nie wystawia Szekspira, tylko „Mandaryna Wu“. Anglicy zawojowali i podbili połowę globu ziemskiego, ich kultura sięga od morza Północnego do Capetown i Sydneyu — i nie mają stałej opery, a sprawozdania teatralne — sam to widziałem! — umieszczają na osiemnastej stronicy. Włosi przechodzą teraz — tak mnie przynajmniej zapewniano — okres rozkwitu ekonomicznego, piszą świetnie, mają bardzo dobrą literaturę dramatyczną (Rosso di San Secondo, Pirandello), ale oglądałem w „Argentynie“ rzymskiej pewne widowisko... mniej więcej występ gościnny teatru lubelskiego w Krynicy.

Najzabawniejsze, że i Paryż, ów Paryż, który... słów mi brak poprostu... karmi przez cały rok zgłodniałe choć nieliczne rzesze naszych bywalców i bon — wiwantów — posiada wprawdzie doskonałe music-halle, ale ów Teatr przez duże T, ów Teatr, o którym tu mówimy, to sztuczka pana Sachy Guitry'ego. Gra on sam, jego żona, kilka podrzędnych wynajętych osób. Pustawo, nudnawo, kartkowo i ciemno...

Dlaczego w tych warunkach my jedni — nędzarze — obdzieramy dziatwę szkolną, chodzącą do kina, licytujemy ludziom stare graty za podatki miejskie i pchamy bajońskie sumy (miljon dolarów) w igraszki sceniczne?

Psst! — wołają niektórzy — nie poruszajmy tych spraw drażliwych, bo plujemy we własną kaszę. U nas się tak mało robi dla tych nieszczęsnych zawodów wyzwolonych. Teatr jest mimo wszystko jak budownictwo — zatrudnia różne fachy, różne rzemiosła... I malarz coś zarobi, i literatowi coś się okroi, i aktorów mamy kilku niezłych... i kompozytorowi coś kapnie. Nieprawda. Nikomu nic nie kapnie. Jeżeli już chodzi o porównania, to nasza prześwietna Melpomena przypomina mi raczej ową starą jenerałową rosyjską, o której mi niedawno ktoś

Międzynarodowa wystawa policyjna w Berlinie.

Przedstawicielem Polski będzie insp. Sonnenberg.

Lwów, 26 czerwca.

We wrześniu b. r. odbędzie się w Berlinie **międzynarodowa wystawa policyjna.**

Reprezentowane będą wszystkie państwa europejskie.

Z Polski wyjeżdża jako delegat znany działacz na polu kryminalistyki inspektor P. P. w Warszawie p. **Sonnenberg.**

W związku z tem odbywają się już liczne konferencje. W sierpniu p. insp. Sonnenberg **przybędzie do** Lwowa na konferencję z tutejszemi sferami policyjnemi.

Lwów wysyła zdobyte w ciągu kilkunastuletniej walki z przestępcami liczne narzędzia zbrodni, oraz wynalezione środki zapobiegawcze, opisy wyników rozmaitych śledztw i t. p.

Wszystko to zostanie po wystawie berlińskiej umieszczone w organizowanem we Lwowie przy okręgowej komendzie P. P. **muzeum policyjnem.**

——xo ox——

Wykrycie zbrodniarzy przy pomocy zdjęć daktyloskopijnych.

Sukces policji lwowskiej.

Lwów, 26 czerwca.

Dnia 22 b. m. nieznani złodzieje włamali się do mieszkania dra. Eugenjusza Batyckiego (Piekarska 50) i skradli wielką ilość srebra stołowego.

Wysłana na miejsce komisja policyjno - śledcza stwierdziła, że złodzieje **po otruciu psa łańcuchowego,** po drabinie weszli na ganek I piętra a tam wyciąwszy szybę, otworzyli okno i dostali się do mieszkania.

Policja nie mając dostatecznych poszlak, by skierować przeciwko komuś podejrzenie, uciekła się do **daktyloskopji.**

Zdołano jedynie **zdjąć ślad pozostawiony na samowarze,** inne bowiem były skrzętnie pozacierane. Na podstawie zdjęcia daktyloskopijnego centrala przy Ekspozyturze Śledczej we Lwowie ustaliła niezbicie, polegając **na zdjęciach w albumie policyjnym,** iż ślad ten pochodzi z palca wskazującego prawej ręki niebezpiecznego włamywacza kasowego Kazimierza **Kuźmińskiego.**

Kuźmiński został ostatnio odstawiony do więzienia S. O. K. za włamanie do urzędu kolejowego w Dublanach, lecz sędzia śledczy po przeprowadzonem śledztwie pozostawił go na wolnej stopie.

Śledztwo skierowane na właściwy tor wskazało jako dalszego sprawcę włamania tego, **Karola Iwanka,** niebezpiecznego włamywacza stojącego pod dozorem policyjnym. Iwanek przed trzema miesiącami opuścił więzienie, w którem odbył karę sześcioletniego więzienia, za szereg kradzieży i włamań.

Dalsze dochodzenia w toku.

---

opowiadał. Mieszkała sobie biedna, schorowana babina w Gatczynie, nie wychodziła prawie z pokoju, żywiła się kleikiem i utrzymywała służbę, złożoną z trzydziestu osób-

— Boże wielki! — wołam — cóż tych trzydziestu sługusów robiło po całych dniach?

— Ano, roboty było sporo. Kucharki gotowały dla kucharek, pokojówki sprzątały pokoje pokojówek, stangreci wozili stangretów na spacer, lokaje po całych dniach dzwonili na służbę. Zajęcia było tyle, że po kilku tygodniach jenerałowa musiała doangażować jeszcze trzy osoby do pomocy.

Złożyłem teraz sztukę w teatrach miejskich. Ile razy się tam wybieram po zaliczkę, której mi nie dają, chociaż mi się słusznie należy, — ogarnia mnie uczucie niesamowite. Mam wrażenie, że idę z wizytą ceremonjalną do starej, sparaliżowanej jenerałowej-emerytki. Biedactwo nawet cienką herbatką przyjąć mnie nie może. Nie stać jej na to.

Wszystko zjada służba. Tęga, zdrowa, dobrze odżywiana falanga buchalterów, dyrektorów, kierowników, szefów, szwajcarów, doradców, administratorów...

(„Nowy Kurjer Polski“).

——oo——

Zamarznięte ślady kultury w Grenlandji.

Lwów, 26. czerwca.

Dnia 1-go lipca wyrusza z Kopenhagi duńska ekspedycja naukowa do Grenlandji, złożona z inspektora muzeów narodowych w Kopenhadze, dr. Noerlunda, oraz cztrech innych uczonych. Ekspedycja ma na celu przedsięwzięcie badań archeologicznych i geologicznych, a główne stwierdzenie teorji, stworzonej przez dr. Noerlunda na podstawie wyników wyprawy w r. 1921.

Dr. Noerlund znalazł wtedy rozmaite części średniowiecznych ubrań ludzkich, które zachowały się bardzo dobrze pod warstwami śniegu, przykryte także pozostałościami roślinnemi. Wyciągnięto z tego wniosek, że w owym czasie j ziemia w miesiącach letnich musiała być wolna od śniegu. Szkielety ubrane w te suknie, wykazywały po dokładnem zbadaniu anatomicznem oznaki postępującej degeneracji. Dr. Noerlund przypuszcza, że w wiekach średnich nastąpić musiała nagła zmiana temperatury tej części globu ziemskiego.

Zamierzona ekspedycja podejmie się rozkopania starego cmentarza w Igalo w okręgu Julianehaab, co może rzucić nowe światło na kulturę Grenlandji w wiekach średnich.

SPRZENIEWIERZENIE KASJERA KOLEJOWEGO.

Łódź, (Tel. wł.)

Kasjer stacji towarowej w Chojarach Żółkowski sprzeniewierzył 31.773 zł. i wydał wszystko na hulanki. Rozesłano za nim listy gończe.

——oo——

Międzynarodowy kongres emigracyjny.

Londyn. (Tel. wł.) Obrady kongresu socjalist. dla spraw emigracji zagaił Mevteas, główny referat wygłosił **Brown.** Reprezentowanych jest 22 państw europejskich i 6 zamorskich. Ze strony organizacji w Polsce biorą udział w kongresie posłowie **Diamand, Żuławski, Preussowa i Stańczyk,**

Kurjer literacki.

Nr. 26 „Wiadomości Literackich“ przynosi wywiad Ed. Boyégo ze znakomitym pisarzem hiszpańskim Miquelem de Unamuno, wywiady M. J. Wielopolskiej z poznańskimi krytykami teatralnymi, reprodukcje ostatnich prac malarzy polskich w Paryżu, recenzję J. Iwaszkiewicza o poezjach Or-Ota p. t. „Czarodziej ze Starego Miasta“, artykulik „Cenzura a literatura“, notatki, całą stronę zdjęć z przedstawienia „Nie-boskiej komedji“ w Teatrze im. Bogusławskiego, przegląd prasy i miesięczników, recenzje teatralne An. Słonimskiego i muzyczne J. Iwaszkiewicza, kronikę ilustrowaną, kronikę, korespondencję polemiczną, tydzień bibljograficzny. Numer zawiera 6 stron i około 30 ilustracyj.

——oo——

Scena i ekran.

Teatr Bogusławskiego w Warszawie utrzymany zostanie na rok przyszły a to jako przedsiębiorstwo prywatne, prowadzone przez dotych czasowych kierowników artystycznych. Teatr ten będzie miał zapewnioną **subwencję rządową.**

——xo ox——

Wiadomości z kraju.

× **Syndykat dziennikarzy żydowskich** zawiązał się w Warszawie.

× **Wycieczka studentów Politechniki lwowskiej** przybyła do Łucka z kilku profesorami na czele. Z Łucka udała się w kierunku Dubna i Krzemieńca. W Łucku przyjmowało wycieczkę wołyńskie stow. techników.

× **Zmarł w więzieniu krakowskim** b. naczelnik oddziału depozyt. w krakowskiej Kasie skarbowej Edmund Reichert, skazany w r. z. na 4 lata ciężkiego więzienia.

× **Aresztowanie aferzysty emigracyjnego.** W Sopotach aresztowano z polecenia policji w Łomży aferzystę Józefa **Rubińskiego,** obywatela amerykańskiego, oskarżonego o to, iż wraz z innymi oszukał kilkuset emigrantów żydowskich. Przedtem już aresztowany był w Warszawie, za złożeniem jednak kaucji 10.000 zł. został uwolniony z aresztu, poczem **zbiegł z Warszawy.** Kaucja przepadła a obecnie Rubiński odstawiony zostanie z Sopot do więzienia w Warszawie.

WALORYZACJA CEŁ.

Warszawa. (Tel. wł.)

Departament ceł Ministerstwa Skarbu opracowuje obecnie **nową taryfę celną.** Projektowana jest taka waloryzacja ceł, że przeciętnie będzie ona **podwyższona od 40 do 50 procent.**

Taryfa celna będzie **gruntownie przekształcona.** Na wiele towarów **taryfa będzie obniżona,** natomiast **opłata opiewać będzie w złotych** w złocie. **Surowce, maszyny i chemikalja będą droższe o 40%, towary gotowe będą opłacały zwyżkę 60%.** Nowa taryfa celna ma być **wkrótce ogłoszona.** Państwo ma uzyskać tą drogą **nowe źródło dochodów w wysokości 8—10 miljonów zł. miesięcznie.**

——oo——

Ze świata.

† **Generał Fryderyk Georgi,** były minister obrony krajowej z czasów monarchji austrjackiej zmarł we Wiedniu w 74 r. życia.

× **Majątek eksesarza niemieckiego** Wilhelma II w chwili wstąpienia na tron wynosił 1½ **milj. marek,** a w r. 1918 przeszło 41 miljonów marek i olbrzymie posiadłości ziemskie.

——oo——

STRAJK KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH.

Kraków, (Tel. wł.)

Magistrat rozpatrywał żądania przedsiębiorców kinowych o obniżenie podatku gminnego z 60 na 30% i uchwalił odrzucić te żądania. Właściciele kinoteatrów grożą zamknięciem przedsiębiorstw swoich od 1 lipca.

Z sali koncertowej.

Lwów, 26 czerwca.

W ubiegłym tygodniu odbył się w sali Kasyna miejskiego wieczór popisowy uczenic i uczniów **prof. Zofji Frankowskiej.** W popisie brali udział: pp. Hilczerówna, Strassbeżanka, Sąsiedzka, Zubrzycka i W. Budzyński.

Pani Z. Lipska wykonała z właściwym sobie wdziękiem szereg piosenek ludowych. Pp. Puchalska (art. op.) i Kowalska (alt) odśpiewały precezyjnie kilka przepięknych duetów rosyjskich. Panna Strassberg ma dużo wdzięku. Bardzo miły, nadający się do koloratury głos, okazała pna Hilczerówna. Dobrze zapowiadający materjał głosowy i dużo artystycznego taktu posiada W. Budzyński.

Liczne oklaski wynagrodziły sumienną pracę prof. Zofji Frankowskiej i jej pilnych uczniów.

Współudział w wieczorze przyjęła znana skrzypaczka **prof. M. Trusiówna.**

——oo——

ŚWIADCZENIA KAS CHORYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) Min. st. pracy i opieki społecznej opracowuje projekt ustawy, **zmieniającej skalę świadczeń** społecznych ustalonych samodzielnie przez Kasy chorych. Według tego projektu Kasy chorych miałyby w przyszłości **prawo podwyższania świadczeń jedynie w porozumieniu z Minist. pracy i opieki społ.** przyczem uwzględniona będzie zdolność płatnicza przedsiębiorstw.

——oo——

Pos. Rataj wybrany ponownie marszałkiem Sejmu.

Warszawa, 25. 6. (PAT.) Przewodniczący wicemarszałek Daszyński zakomunikował Izbie, iż **Rząd wycofuje cały szereg uchwał, wniesionych przez poprzednie rządy,** poczem **Izba przystąpiła** do pierwszego punktu porządku dziennego to jest do

WYBORU MARSZAŁKA SEJMU.

Przewodniczący polecił sekretarzowi odczytanie artykułu 8 **regulaminu obrad Sejmu w sprawie wyboru Marszałka.**

Wynik pierwszego głosowania

był następujący: Oddano **głosów 318,** nieważnych głosów 10, ważnych 308, **absolutna większość 155.** Otrzymali głosów: **Maciej Rataj 148,** Stanisław **Głąbiński** 125, Jan **Dąbski** 25, Bronisław **Taraszkiewicz** 8, Stanisław **Thugut** 2, 2 głosy były rozstrzelone. Wobec **nieuzyskania absolutnej większości** przez żadnego z kandydatów, wicemarszałek **Daszyński zarządził**

ponowny wybór

między 5 kandydatami. Wynik głosowania był następujący: **Oddano głosów 339,** nieważnych 6, ważnych 333, absolutna większość 167. Otrzymali głosów: **Maciej Rataj 163,** Stanisław **Głąbiński 128,** Jan Dąbski 30, Bronisław Taraszkiewicz 10, Stanisław Thugutt 2.

Wobec **nieuzyskania absolutnej większości i tym razem** przez żadnego z kandydatów, przewodniczący zarządził **trzecie głosowanie między dwoma kandydatami.**

Wynik trzeciego głosowania

był następujący: Oddano głosów 335, nieważnych 31, ważnych 304, absolutna większość 153. **Otrzymali głosów: Maciej Rataj 176, Stanisław Głąbiński 128,** wobec czego przewodniczący **wicemarszałek Daszyński zakomunikował** Izbie, że

Marszałkiem Sejmu wybrany został Maciej Rataj.

Celem zaproszenia nowoobranego Marszałka Sejmu do objęcia funkcji, przewodniczący zarządził 5-minutową przerwę. **Po przerwie, wicemarszałek oznajmił, że**

p. Maciej Rataj wybór przyjął

poczem Izba przystąpiła do dalszych punktów porządku dziennego.

Oświadczenie Marsz. Rataja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 czerwca.

Dzisiejsze **posiedzenie Sejmu** wywołało w kołach politycznych wielkie **zainteresowanie** ze względu na zapowiedziany **wybór Marszałka Sejmu.** Posiedzenie zostało **zagajone przez urzędującego wicemarsz.** Daszyńskiego o godz. 10.25.

Za kandydaturą pos. **Rataja opowiedziały się** stronnictwa: **P. S. L. „Piast“, Wyzwolenie, P. P. S., N. P. R.,** Koło żydowskie, część **Białorusinów** oraz kilka głosów niemieckich.

Stronnictwo Chłopskie wyłamało się tym razem z karnego szyku lewicy i **wysunęło własnego kandydata w osobie posła Dąbskiego.** — który oczywiście żadnych szans wyboru nie miał.

P. Marsz. **Rataj wybór przyjął.** W ten sposób **przesilenie na stanowisku Marszałka Sejmu zażegnano z najlepszym wynikiem dla parlamentaryzmu polskiego.** P. Marsz. **Rataj** przez ponowny wybór na zajmowane dotychczas stanowisko **uzyskał pełną satysfakcję.**

Po ogłoszeniu wyniku wyborów, **p. Rataj objął przewodnictwo** i wygłosił następujące

oświadczenie:

„Pragnę zaznaczyć, że utrzymując nadal urząd Marszałka, będę uważał się za **locum tenens aż do chwili, gdy stanie się to, co uważam za niesłychanie pożądane w interesie parlamentaryzmu, a pośrednio i w interesie Państwa,** by miejsce to **zajął ktoś, kto będzie wyrazem zaufania całej Izby.** Uważam, że rzecz ta bardziej jest **konieczna dziś,** niż kiedyindziej, **w okresie, kiedy panowie przestaniecie fungować jako posłowie,** czy to z powodu **zamknięcia sesji,** czy to wskutek **rozwiązania się** Sejmu lub **rozwiązania Sejmu.**

—xo ox—

Strajk powszechny w Toruniu i Bydgoszczy.

Toruń, 25. 6. (PAT). W dniu wczorajszym wybuchł tu **strajk robotników w miejskich zakładach użyteczności publicznej. Tramwaje nie kursują,** światło funkcjonuje normalnie. **Strajk ma podłoże ekonomiczne,** a mianowicie wybuchł na skutek nieuwzględnienia przez magistrat miasta Torunia żadania **podwyżki 50-proc. płac.**

Pozatem **w Bydgoszczy rozpoczął się strajk generalny,** który objął **zakłady miejskie i 17 fabryk prywatnych.** Strajk ma również **podłoże ekonomiczne, mianowicie robotnicy żądają 100-procentowej podwyżki.**

PO UTWORZENIU NOWEGO GABINETU WE FRANCJI

Paryż. (Tel. wł.) Nowy gabinet z Briandem na czele przedstawi się **Izbie we wtorek 29 bm., przedłoży swoje plany finansowe** i domagać się będzie rozpoczęcia nad niem natychmiastowych obrad. Rząd zażąda od parlamentu nadzwyczajnych pełnomocnictw celem przeprowadzenia projektów finansowych.

—oo—

LOT KOPENHAGA - TOKIO.

Kopenhaga, 25. 6. (AW.) Lotnik duński **Botwed odbył lot z Kopenhagi do Tokio i z powrotem** w ciągu 32 dni. Przebyta przestrzeń wynosi **około 20.000 kilometrów,** przyczem **droga powrotna została przez lotnika przebyta w czasie rekordowym 8-miu dni.**

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

= **Szefem Biura Prasowego** Rady Min. został p. **W. Grzybowski.** P. Grzybowski współpracował dotychczas w tygodniku „Głos Prawdy“.

= **W Rzymie odbyło się posiedzenie wielkiej Rady faszystowskiej.**

= **Król Alfons hiszpański** wyjeżdża jutro **do Paryża,** gdzie będzie **konferował z prezydentem Doumerguem** i premjerem Briandem.

—oo—

Sejm uchwalił prowizorjum budżetowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 czerwca.

Sejm uchwalił dziś po przeprowadzeniu wszechstronnej i ożywionej dyskusji prowizorjum budżetowe na 3 kwartał r. b. w drugiem i trzeciem czytaniu. Wszystkie poprawki i rezolucje, zgłoszone przez lewicę, upadły. Ten sam los spotkał poprawki Koła żydowskiego. — Między innemi upadła poprawka socjalistów, usiłująca pod płaszczykiem upoważnienia Rządu do drukowania pieniędzy na cele ożywienia życia gospodarczego, przemycić inflację.

NIE BĘDZIE WALORYZACJI CEŁ.

Przyjęto jedynie rezolucję pos. **Kwiatkowskiego** (Ch. D.), wzywającą **Rząd do niepodwyższania w żadnej formie obowiązujących obecnie stawek celnych.**

Referat o prowizorjum budżetowem wygłosił pos. Kościałkowski, który w przemówieniu swem zaznaczył, że prowizorjum obecne w odróżnieniu od poprzednich zawiera postanowienia, mające na celu zapewnienie równowagi budżetowej już w trzecim kwartale. Nieodzownym warunkiem ku temu jest przeprowadzenie dalszych oszczędności i regularne spełnianie obowiązku obywatelskiego przez punktualne płacenie podatków.

W dyskusji nad prowizorjum zabrał głos pos. Wiślicki, wskazując, że polityka skarbowa rządów dotychczasowych opierała się raczej na momentach natury politycznej, jak gospodarczej. Zaznaczyć należy, że Koło żydowskie po 6-godzinnych ożywionych naradach postanowiło wstrzymać się od głosowania nad prowizorjum.

W dalszym ciągu dyskusji wypowiedzieli się za przyjęciem prowizorjum, jako konieczności państwowej, mimo wysuwanych poważnych zastrzeżeń, posłowie Kwiatkowski (Ch. D.), Rohuszczak (N. P. R.), Łypacewicz (Wyzwolenie), Potoczek (Piast). **Dłuższe przemówienie,** odbiegające od dyskutowanych spraw finansowych, wygłosił pos. Moraczewski, podkreślając konieczność rozwiązania obecnego Sejmu i zarządzenia nowych wyborów.

Głosowanie nad prowizorjum odbyło się przez powstanie z miejsc. O ile można było zauważyć z loży prasowej, nieobejmującej perspektywy całej sali sejmowej, nie powstały ze swych miejsc kluby: Z. L. N., Ch. N., Koło żydowskie, grupy skrajne (NPCH. i komuniści) oraz mniejszości słowiańskie.

W końcu w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono ustawę, przedłużającą moc obowiązującą **rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o lichwie pieniężnej** z tą zmianą, że

karanem będzie pobieranie odsetek,

przewyższających 20 procent, a nie — jak dotąd — 24 procent rocznie.

—xo ox—

Jeszcze jeden projekt zmiany konstytucji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 czerwca.

Klub parlamentarny **Z. L. N.** wniósł dziś do Sejmu **własny projekt zmiany Konstytucji,** przewidujący zmiany 32 artykułów. Najważniejsze z proponowanych zmian dotyczą **uchylenia zasady proporcjonalności** przy wyborach, z zatrzymaniem tej zasady tylko w niektórych **okręgach narodowościowo-mieszanych,** z dopuszczeniem **ewentualności tworzenia specjalnych kurji wyborczych narodowych lub wyznaniowych, podniesienia cenzusu wieku dla prawa wybierania** (czynnego do lat 25) i prawa wybieralności (biernego do lat 30) przy wyborach **do Sejmu,** zaś lat 30 wzgl. 40 przy wyborach do **Senatu.**

Projekt unormowania

sposobu uchwalania budżetu wykazuje duże analogie z projektem „Piasta“ w tej sprawie, z tą tylko **istotniejszą różnicą,** że przewiduje jako **ostateczność,** w razie nieuchwalenia budżetu w terminie, **nadanie Rządowi prawa stosowania norm budżetowych ostatniego kwartału budżetowego.**

Projekt przewiduje dalej

utworzenie Rady Stanu

i powierza jej funkcję **opiniodawczą przy rozwiązywaniu Sejmu przez Prezydenta.** To ostatnie uprawnienie nadaje projekt Prezydentowi Rzplitej z tem **ograniczeniem,** że **w tym samym roku** Prezydent może **po raz drugi Izby rozwiązać tylko za zgodą jednej z nich.** W zakres działania Rady Stanu włącza projekt dalej prawo wydawania opinji co do **zawieszania, ogłaszania i wykonywania ustaw przez Prezydenta, który** w przeciągu trzech miesięcy **musi** albo zawieszoną ustawę ogłosić, lub też **rozwiązać Izby i odwołać się do wyborców,** przyczem **uchwałą** nowoobranej **Izby, Prezydent jest już związany.**

Prawo wydawania dekretów

z mocą ustawy przyznaje projekt **Prezydentowi po zasięgnięciu opinji Rady Stanu i za jednomyślną zgodą Rady Ministrów,** wyłącza jednak sprawy dotyczące **zmiany Konstytucji, nowych podatków, pożyczek państwowych, wypowiadania wojny i ustrojów samorządowych.** W te dziedziny, z wyjątkiem zmiany Konstytucji, dekrety Prezydenta wkraczać mogą za zasięgnięciem **specjalnej zgody Sejmu i Senatu.** Projekt przewiduje dalej

zakaz strajkowania

dla wojskowych, urzędników państwowych oraz **pracowników przedsiębiorstw państwowych i użyteczności publicznej.**

W przeciwstawieniu do obecnie obowiązującej zasady konstytucyjnej, że **nauka w szkołach państwowych jest bezpłatna,** wprowadza projekt **ograniczenie, że bezpłatną jest jedynie nauka w państwowych i samorządowych szkołach elementarnych.**

KRONIKA.

CZERWIEC
26
SOBOTA

Dziś: rzym.-kat. Jana i Pawła gr.-kat. Akylyny

Jutro: rzym.-kat. Władysława, gr.-kat. N. D. 1 po S.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota 26 bm. „Żydówka“, ostatni występ A. Didura.

Niedziela 27 bm. o 3.10 pop. „Carmen“. Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela 27 bm. o 7.30 wiecz. „Król“. Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 26 bm. „Papa się żeni“. Występ J. Leszczyńskiego.

Niedziela 27 bm. o 3.30 pop. „Jutro pogoda“. Gośc. występ Jerzego Leszczyńskiego.

Niedziela 27 bm. o 7.30 wiecz. „Nitouche“.

Poniedziałek 28 bm. „Nitouche“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sobota o 7·30 „Żywy trup“. Gośc. występ Al. Moissiego.

Niedziela o 7·30 „Żywy trup“. Gośc. występ Al. Moissiego.

Poniedziałek o 7·30 „Żywy trup“. Gośc. występ Al. Moissiego (ostatni występ).

GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Czarodziejka.
Chimera: „Jak powstają samoloty“ i „Przekleństwo pocałunku“.
Palace: „Jazz-band“.
Lew: „3 Tygodnie Miłości“.
Kopernik: „Życie i Scena“.
Marysieńka: „Narzeczona komisarza policji“.

——oo——

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha**.

——oo——

— **Teatr Wielki** daje w dniu dzisiejszym przedostatnie przedstawienie operowe w bieżącym sezonie, na którem ukaże się wspaniała opera Halevy'ego: „**Żydówka**“. Będzie to jednocześnie nieodwołalnie ostatni gościnny występ wielkiego artysty-śpiewaka, Adama Didura w nieporównanej kreacji kardynała.

— **Bilety zakupione na czwartkowe przedstawienie „Fausta“ — dla publiczności która nie skorzystała z tego przedstawienia i zosiada bilety w całości — będą ważne na dzisiejsze przedstawienie, po uprzedniej zamianie w Kasie Teatru Wielkiego.**

— **Teatr Nowości** daje dziś bajecznie wesołą krotochwilę Wincentego Rapackiego (syna): „**Papa się żeni**“, która osiągnęła na naszej scenie nadzwyczajny sukces i na każdem przedstawieniu zapełnia widownię. Wielką atrakcją tego świetnego przedstawienia jest mistrzowska kreacja Jerzego Leszczyńskiego.

— „**Marja Przybyłko-Potocka**“, największa współczesna artystka scen polskich, pierwsza heroina Teatru Polskiego (Szyfmana) w Warszawie, rózpocznie gościnne występy na scenie T. Wielkiego w poniedziałek w słynnej sztuce Al. Dumasa (syna): „**Dama Kameljowa**“, we wspaniale popisowej i tytułowej roli Małgorzaty Gautier.

— **Zygmunt Balk**, wybitnie utalentowany artysta-malarz-dekorator miejskich teatrów, chlubnie zapisany w dziejach sceny lwowskiej, projektodawca i wykonawca niezliczonych arcydzieł dekoracyjnych, święci jutro, w niedzielę, o godz. 12 w południe, 30-lecie swej pracy artystycznej w teatrze.

— **Sala doszczętnie wysprzepana była** już na jeden dzień przed pierwszym występem Aleksandra Moissiego, którego gościna w Teatrze Małym wywołała tak ogromne zainteresowanie w szerokich sferach naszego miasta. Ponieważ genjalny ten artysta, podziwiany przez cały świat, grać będzie we Lwowie tylko trzy razy a pokup na bilety w dalszym ciągu będzie ogromny, nie należy czekać aż do otwarcia wieczornej kasy, tylko wcześniej je nabywać w biurze „Orbis“. Podkreślić należy, że mimo iż sztuka Tołstoja, w której Moissi gra jak wiadomo główną rolę, ma aż 9 aktów, mimoto została tak technicznie przygotowana, iż przedstawienie się nie przeciąga, a publiczność ma możność swobodnego wracania do domu tramwajami.

— **X. Wystawa fotografji artystycznej.** Wobec wielkiego zainteresowania się wystawą, przedłużyło Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawę do dnia 4 lipca b. roku.

——o——

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

——oo——

Mówią, że...

dawniej przestrzegano pilnie przepisów, by owoce i słodycze sprzedawane w straganach i na wolnem powietrzu, były osłaniane przed muchami, temi rozsadnikami zarazy.

— — — — — — — — — —

dziś zwyczaj ten zupełnie zaniknął, na owocach, ciastach i cukrach hulają całe rojowiska much, spędzane tylko od czasu do czasu przez właściciela gałązką. Przekupce lub przekupniowi nie wolno nawet zwrócić na to uwagi, bo spotka się z podobnie „miłą“ odpowiedzią jak się to trafiło pewnej pani w naszej obecności: „Nie zawracaj pani głowy muchami, tylko kupuj. Cóż to muchy w butach zabłoconych chodzą, jak pani? Albo smarkają w palce? To także „stworzenia boskie“ i może lepsze od tych dzisiejszych dziadów, którym wszystko przeszkadza a groszem nie śmierdzą! A tymczasem te „stworzenia boskie“ zatruwają te smakołyki i szerzą choroby, których i tak jest dosyć we Lwowie. Konieczną jest rzeczą, by w miesiącach letnich przywrócić nakaz osłaniania towarów spożywczych. Tak drogo za nie płacimy, więc przynajmniej się nie trujmy! No i nie narażajmy się na „uwagi“ u onych „paniuś“ od straganów i koszyków!!

rrr.

——oo——

— **Towarzystwo Walki z Gruźlicą**, przesyłając tą drogą serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy bądź to współpracą bądź też darami przyczynili się do urządzenia zbiórki i festynu Twa Walki z Gruźlicą, podaje do wiadomości P. T. Publiczności iż czysty dochód ze zbiórki wyniósł 2.464 zł. 65 gr. dochód z festynu 1.202 zł. 50 gr

— **Towarzystwo Lotnicze** komunikuje, że w myśl zezwolenia Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej z dnia 9 maja 1926 r. Nr. 3508/26, **ciągnienie loterji fantowej Tow. Lotniczego, zostało odłożone do sierpnia br.**

— **Wsparcia wdów i sierot po adwokatach.** Komisja funduszu wsparć Izby adwokatów we Lwowie zawiadamia wdowy i sieroty po adwokatach, korzystające z tego funduszu, że **wskutek odebrania jej przez izbę skarbową we Lwowie konensu na sprzedaż stempli** w budynkach sądowych lwowskich zmuszona jest obniżyć stałe wsparcie miesięczne z dotychczasowej kwoty 30 zł. na zł. 15. Celem naradzania się nad dalszem postępowaniem w tej sprawie zaprasza Komisja adwokatów i kandydatów adwokackich, zam. we Lwowie, **na zebranie, które odbędzie się we środę 30 bm.** o godz. 7-mej wieczorem w lokalu izby adwokatów we Lwowie.

— **Towarzystwo naukowe we Lwowie.** Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek dnia 28 czerwca 1926 o godz. 6 pop. w Seminarjum prof. **Abrahama.** Porządek dzienny: 1) Czł. czyn. prof. Bujak przedstawi prace: a) dr. **Stefana Inglota**: „Stosunki społeczno-gospodarcze ludności w dobrach biskupstwa włocławskiego w pierwszej połowie XVI. w. b) dra **Marjana Ungeheuera**: Stosunki kredytowe w ziemi przemyskiej w połowie XV. wieku. 2) Czł. przybr. Dr. **Olgierd Górka**: Stosunki polsko-rumuńskie.

——oo——

— **Zabójstwo w pow. gródeckim.** Dnytro **Prustajko**, Józef **Prystajko** i Jan **Czech** z Podrzęsny pow. Gródek Jag. w czasie sprzeczki z Jędrzejem **Pryjmą**, również z Podrzęsny, zabili go kilkoma uderzeniami lufy karabinowej i kołami.

Wszystkich trzech **aresztowano** i odstawiono do więzienia S. O. K. we Lwowie.

——oo——

DOBRY URODZAJ W POLSCE.

Warszawa. (Tel. wł.)

Na podstawie wiadomości z całego kraju, **urodzaj tegoroczny zapowiada się u nas zupełnie dobrze.** Od dobrego urodzaju zależny jest **dobrobyt w Państwie.**

Pomyślna **realizacja urodzaju** jest dla kraju **donioślejsza, niż korzystnie z pożyczki 200 miljonów dolarów.**

Z targu.

Lwów, 26 czerwca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—35 gr., śmietany 1.40—2·— zł., 1 kg. masła 4—6 zł. sera 1·20—1·60 zł.

Jaja: po 13 i 14 gr.

Jarzyny: 1 kg młodych ziemn. 25—30 gr. wiązka marchewki 5—10 gr, buraków 5 gr, kalarepa po 5—15 gr. główka, sałata po 5—10 gr., kwaterka groszku 30—40 gr., ogórki po 30—40 gr.

Owoce: 1 kg jabłek 1 — 3 zł., czereśni 80 gr 2·— zł., 1 l. poziomek 80 gr.—1 zł., 1 l. agrestu 60—80 gr., 1 kg. truskawek 2—3 zł. cytryny po 10—20 gr. sztuka, pomarańcze po 50—60 gr. porzeczek 1 zł. borówek 60 gr.

——oo——

Podziękowanie p. Prezydentowej Mościckiej.

Kancelaria cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej — nadsyła nam następujący komunikat:

„**Pani Michalina Mościcka, pragnie za pośrednictwem naszego pisma wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim osobom, które przysłały Jej życzenia po wyborze Pana Prezydenta Rzeczypospolitej**“.

——oo——

— **Zebranie koleżeńskie.** Koleżdzy-abiturjenci X-go gimnazjum im. H. Sienkiewicza z roku 1924, zechcą się zebrać dzisiaj w sobotę 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem w mieszkaniu **T. Toczyskiego** przy ul. Pańskiej l. 3. — Na porządku dziennym sprawy ważne. — Obecność jak największej liczby kolegów konieczna.

— **Walne zgromadzenie** „Związku Muzyków Pedagogów“, odbędzie się dnia 26 czerwca 1926 o godzinie 7-mej wieczorem w małej sali Towarzystwa Muzycznego.

— **Wobec pojawienia** się w niektórych pismach notatek **o dochodzeniach sądowo-karnych, toczących się na tle dostaw wojskowych przeciw szefowi intendantury O. K. VI. płk. Kazimierzowi H., komunikuje D. O. K. Lwów**, że podana przez te pisma **wiadomość o przymusowem urlopowaniu pułk. H. jest nieprawdziwa.**

——oo——

WYJAZD POLSK. DRUŻ. GIMN. DO PRAGI.

Lwów, 26 czerwca.

W najbliższym czasie wyjeżdża zagranicę pod kierownictwem ppłk. Osmólskiego **drużyna gimnastyczna i sportowa na zlot sokoli do Pragi**, gdzie będzie **reprezentować Polskę** w międzynarodowych zawodach szkół wojskowych. Konkurencja jest nader silna i urozmaicona, bo w Pradze będzie niemal **cała Europa.** Wierzymy jednak w sukcesy naszej drużyny, bo między 26 zawodnikami spotykamy nazwiska: kpt. Dobrowolskiego, por. Barana Józefa, chor. Adamczaka, sierż. Wasiaka, sierż. Szelestowskiego, sierż. Urbaniaka, por. Madłyski, por. Koprowskiego i sierż. Janickiego.

Drużyną gimnastyczną kieruje **kpt.** Szuszkiewicz.

Dalej jeszcze i na bardziej ciężkie zawody wyjeżdża jeden z najlepszych polskich lekkoatletów, **Kostrzewski** (AZS Warszawa). Weźmie on udział w **międzynarodowych mistrzostwach Anglji**, które odbędą się w stadjonie Stanford Bridge w dniach 2 i 3 lipca.

W dniu 4 lipca Kostrzewski weźmie udział w międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Brukseli.

Co się stało w mieście?

— **Wielkie włamanie w śródmieściu.** Dnia 24 b. m., między godziną 13 a 14 w południe(!) nieznani złodzieje włamali się do zamkniętego mieszkania dra **Akselbrada** (Pasaż Mikolascha) i skradli **biżuterję wartości 15.000 zł.**

— **Usiłowane samobójstwo.** Józef **Śmietana**, 47 letni dozorca realności (Kaspra Boczkowskiego 9) będąc wczoraj w stanie pijanym napił się w celu samobójczym jodyny. Zawezwane pogotowie odwiozło go do szpitala. Powód samobójstwa nieznany.

— **Trzy usiłowane samobójstwa.** Stefanja Wasiutyńska, lat 30, (Rybacka 3), w zamiarze samobójczym napiła się kwasu solnego. Zawezwane pogotowie odwiozło ją do szpitala. Powód nieznany. — N. N. kobieta dozorczyni domu (Kochanowskiego 43) usiłowała otruć się jakąś nieznaną trucizną. Odwieziono ją do szpitala. Powód również nieznany. — Charakterystycznym jest fakt, że ani policja, ani pogotowie, nie były w stanie podać jej nazwiska.

——oo——

Szaleniec zdemolował pociąg.

Lwów, 26 czerwca.

Niesamowitym objawem szału **jest ogromna siła**, która pozwala przeciętnie słabemu człowiekowi w chwili szału zmagać się z olbrzymią **przewagą.**

Jan Sarotinka, **44 letni cieśla** ze wsi Folwarki, pow. Buczacz, wczoraj **w drodze ze Lwowa** do Stanisławowa, w pociągu pośpiesznym obok stacji Persenkówka **dostał ataku szału.**

Począł on bić pasażerów. **Olbrzymie kufry, ważące po kilkadziesiąt kilogramów rzucał** on z łatwością **na ludzi.** Połamał ławki i powybijał b. wiele szyb.

Pociąg zatrzymano. Pasażerowie bali się zbliżyć do szaleńca. Zaalarmowano więc pobliski posterunek P. P.

Dopiero **sześciu posterunkowych**, po półgodzinnej walce z szaleńcem, **podstępem zdołało go unieszkodliwić.**

Nieszczęśliwca odstawiono na komisarjat. Tu Sarotinka zupełnie się uspokoił ale jednocześnie tak osłabł, że musiano zawezwać pogotowie ratunkowe, by uchronić go od zupełnego omdlenia.

Szaleńca odwieziono następnie do szpitala **powszechnego.**

——oo——

Kurjer ekonomiczny.

PODATEK PRZEMYSŁOWY OD OBROTU.

W dniu 15 czerwca b. r. upłynął już odroczony o jeden miesiąc termin płacenia zaliczki za I. kwartał na poczet **podatku przemysłowego od obrotu na rok 1926.**

Zaliczka ta wynosi: na rzecz Skarbu ²/₅ **części kwoty podatku Państwowego, wymierzonego za II. półr. 1925 r.** i na rzecz Samorządu ¾ **część podanych wyżej ²/₅ części podatku wymierzonego na rzecz Skarbu za II. półr. 1925 r.**

Ponieważ Ministerstwo Skarbu poleciło Urzędom Skarbowym przystąpić z dniem 16 czerwca b. r. do **przymusowego ściągania** tej zaliczki, **leży więc w interesie płatników,** przed zgłoszeniem się sekwestratora, **wpłacić przypadającą sumę do Kasy Skarbowej i uniknąć w ten sposób kosztów egzekucyjnych, a po 29 czerwca r. b. również i kary za zwłokę.**

O WZMOCNIENIE EKSPORTU NAFTOWEGO.

Dnia 24 bm. odbyło się zebranie przedstawicieli Zw. Polskich Producentów Nafty i Rafinerji Olejów Mineralnych, na którem omawiana była sprawa **rozszerzenia i wzmocnienia eksportu polskich produktów naftowych** przy pomocy założenia **wielkiego biura sprzedaży w kraju i najważniejszych stolicach europejskich, jak w Londynie, Paryżu, Brukseli etc.** Dyrekcja naftowych Zakładów Państw. **(Polmin) zawarunkowała swoje pozostanie w kartelu od intensywnego rozszerzenia eksportu produktów naftowych.**

GIEŁDA LWOWSKA.

Przedmiotem zainteresowania były dzisiaj 3 papiery: Tespy, Chodorów i Oikos, które poszukiwano przy niedostatecznem zaofiarowaniu i kursach mocniejszych.

Pozatem sytuacja bez zmiany; obroty w innych papierach skromne.

Tendencja niejednolita.

Usposobienie ożywione.

Kotowane: Przemysłowy 0.07; Browary 9.35; Chodorów 58, 58 i pół, 59, 59.25; Oikos 1.50; Tesp 11.50, 11.55, 11.60, 11.65.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Wskutek wzmożonej podaży przy braku popytu ceny naogół zniżkowe. Zainteresowanie wogóle, dla jęczmienia i owsa, w szczególności poszukiwany łubin żółty dla celów eksportowych. Tendencja wybitnie zniżkowa, usposobienie słabe.

Pszenica biała 42 i pół — 43 i pół; pszenica czerwona 45 i pół — 46 i pół; żyto 27 — 28; jęczmień 28 i pół — 29 i pół; owies 33 — 34. Ceny szacunkowe bez transakcji.

ZANIK PRYWATNEJ PARCELACJI.

Brak gotówki, mimo znacznej podaży i zapotrzebtwania, **wywołał w ruchu parcelacyjnym stagnację,** od dłuższego już czasu. Właściciele parcelowanych majątków **nie zgadzają się na rozterminowanie należności,** a kierujące całą akcją Zjednoczenie Tow. Parcelacyjnych nie posiada rezerwy gotówkowej, któraby umożliwiła awansowanie większych sum właścicielom ziemskim. W ten sposób **utknęła na martwym punkcie sprawa parcelacji 140 majątków ziemskich.** Chcąc ruszyć ją z martwego punktu Zjednoczenie Tow. Parcelacyjnych zamierza całą swą działalność oprzeć na innych podstawach i w tym celu prowadzi **rokowania z pewną instytucją finansową,** która podejmuje się na pewnych warunkach **sfinansować całą akcję.**

DŻUMA U WRÓT EUROPY.

Konstantynopol, 25. 6. (PAT). **W dzielnicy Pera stwierdzono dwa wypadki dżumy.**

—oo—

ŻYWIOŁOWY POŻAR NA GRANICY SZWAJCARSKO - FRANCUSK.

Paryż, 25. 6. (PAT.) „Petit Parisienne“ donosi o wybuchu **wielkiego pożaru** w miejscowości **Bellegrad** na granicy szwajcarsko-francuskiej. Pożar wybuchł o godzinie 22 w tartakach i **objął szereg zakładów przemysłowych.** Do godziny 2.30 nie zdołano jeszcze pożaru umiejscowić. **Pożar spowodował znaczne straty.**

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Walne zgromadzenie Kollegjum Sędziów Lekkoatletycznych. Dnia 28 czerwca o godzinie 7-mej wieczorem w sali konferencyjnej III. gimnazjum im. Stefana Batorego (wejście od ul. Kubali), odbędzie się walne zgromadzenie Kollegjum Sędziów Lekkoatletycznych. W razie niedostatecznego kompletu walne zgromadzenie odbędzie się w pół godziny później. — Ze względu na ważne sprawy, jakie mają być omówione, uprasza się Pp. Sędziów o jaknajliczniejsze przybycie.

CIĘŻKIE POŁOŻENIE LEKKOATLETYKI LWOWSKIEJ.

Lwowski Okręgowy Związek **Lekkoatletyczny,** który w przeciwieństwie do klubów **usiłuje** wszelkiemi siłami **„ruszyć“ popularność lekkoatletyki,** napotyka cały szereg poważnych przeszkód.

LOZLEA chce zdobyć dla lekkoatletyki publiczność, uważając to słusznie za pierwszy krok podbojów. W tym celu chce urządzić **mecz lekkoatletyczny Lwów—Kraków lub Lwów—Katowice,** wierząc, że pierwszorzędna impreza potrafi **ściągnąć dosyć widzów.** LOZLA zainteresowała swoim projektem **związki** krakowski i górnośląski, proponując urządzenie zawodów w Krakowie i Katowicach, a rewanżu we Lwowie.

Tymczasem, jak informują nas, zasłużony prezes LOZLA mjr. dr. Dybowski, **związek krakowski zgodził się** na propozycję Lwowa i chce do nas przysłać drużynę, **pod... skromnym warunkiem, przysłania z góry pieniędzy** na wszystkie koszta, czego niestety Lwów nie jest w stanie wykonać.

Górny Śląsk znajdując się w **nielepszem położeniu** niż Kraków, liczy jednak na dochód z meczu lekkoatletycznego polskiego Górnego Śląska z niemieckim i wtedy zaprosi Lwów do siebie, lub reprezentacja Śląska przyjedzie do Lwowa.

Jak widzimy, **sytuacja związku** lekkoatletycznego **jest bardzo ciężka. Związek nie traci nadziei** wydobycia potrzebnych funduszy i w najbliższym czasie rozpocznie się regularna **zbiórka na meczach footbalowych.**

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE W WARSZAWIE.

W Warszawie odbędą się przez niedzielę, poniedziałek i wtorek okręgowe **mistrzostwa lekkoatletyczne.** Zawody te **przyniosą kilka nowych rekordów polskich,** co można zupełnie śmiało z góry przewidzieć. Warszawa obecnie skupiła u siebie **elitę naszej lekkoatletyki,** a poszczególni zawodnicy mają do załatwienia różne osobiste zwycięstwa i klęski, co w rezultacie da dobre wyniki i rekordy.

Cieszącą się świetną tradycją szeregu pokoleń stoł. miasta Lwowa, renomowana

Kawiarnia Teatralna

w gmachu Skarbka, vis a vis Teatru Wielkiego

po gruntownem odnowieniu wyposażona wielkim sumptem została w tych dniach otwarta.

Codziennie koncert doborowej orkiestry salonowej. — Co soboty i niedzieli dancing familijny.

Od 6-tej do 10-tej rano pierwsze śniadanie: znakomita kawa, czekolada, herbata lub mleko, do tego 2 jaja, masło i dwa pieczywa zł. 1·10.

ALBORIL

najprzedniejsze aromatyczne płatki mydlane do prania delikatnej bielizny 2147

(Koronki, jedwab, wełniana i kolorowa bielizna etc.)

i dla celów toaletowych.

Nie tylko w ciepłej lecz i w zimnej wodzie osiąga się ten samskutek.

O wielkiej sile pienienia i zdumiewającem działaniu.

Na Wystawie Spożywczo-Hygjenicznej w Warszawie 1926 r. odznaczone

złotym medalem.



Udoskonalone maszyny do wyrobu:

Dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, żłobów, słupów, płyt, rur — poleca

FABRYKA MASZYN

RZEWUSKI i S-ka

Warszawa, ul. Ordynacka 7.

Zysk wytwórni betonowej w jednym roku wynosi **około 5.000 do 6.000 zł.** 2130

Żądajcie cenników i objaśnień.

---

13 TOMÓW

NAJCELNIEJSZYCH UTWORÓW LITERATURY EUROPEJSKIEJ

za Zł. 9,95

w „Bibljotece Groszowej“

wyszły dotąd powieści i nowele: **Dickensa, Dygasińskiego, Londona, Hearna, Pirandella, Daudeta, Gomulickiego, Wellsa, W. Hugo, Tetmajera, Jokaja, Marka Twaina, Zoll, Amundsena, Winawera, Dumasa, Flauberta.**

Prosimy wobec licznych naśladownictw o zwrócenie uwagi na nasz znak firmowy.

Książki nasze można abonować na warunkach następujących:

Prenumerata kwartalna (13 tomów z dodatkami dla młodzieży i Magazyuem „Bibljoteki Groszowej“) — zł. 9·95, w oprawie zł. 13·95.

Pojedyncze tomy po **95 groszy**, w oprawie zł. 1·45.

„BIBJOTEKA GROSZOWA“

Warszawa, ul. Moniuszki 11.

Tel. 190-93.

NA RATY! Tanio i solidnie **NA RATY!**

wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące:

odnawiania, rekonstrukcje domów jak i nowe budowle

DOMINIK WUCHOWICZ

architekta — konc. budowniczy

LWÓW UL. ZYBLIKIEWICZA L. 17

Kosztorysy bezpłatne. 2135

Ogłoszenie.

Kino Sokół w Kałuszu

poszukuje kierownika kino-operatora

z kaucją. Inwalidzi wojenni będą mieli pierwszeństwo. Zgłoszenia do Zarządu Sokoła w Kałuszu, województwo Stanisławowskie. 2146

Pokój do wynajęcia

z pełnem lub częściowem utrzymaniem. Inform.: **ul. Tarnowskiego 20|II. drzwi Nr. 10.**

Dzierżawa

z powodów familijnych do odstąpienia. 2108

Folwark, w okolicy Lwowa

około 650 morgów, łąk osobno ok. 100 morgów, budynki murowane, zasiewy uskutecznione, inwentarz martwy i żywy i t. p. Zgłoszenia pod: **„Dzierżawa 444“** do Admin. „Kurjera Lwowskiego“.

Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje

na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar“ Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9.

telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol“. 2177

Kupno i sprzedaż.

SAMOCHÓD-dorożka, bardzo ekonomiczny 6-cio siedzeniowy, zgrabny, w dobrym stanie z taksometrem i koncesją lub bez natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia pod „Gotówka“ do „Kurjera Lwow.“. 2144

Sprzedam

2 piętrową kamienicę koło Parku Stryjskiego. Cena 4.000 dolarów — wkład 3.000 dolarów. Zgłoszenia bez innych pośredników do Adm. Kurjera pod „kupno 222“. 2158

W KROŚNIE tanio do nabycia **kamienica** w rynku, jednopiętrowa, o dwóch sklepach, z ogródkiem i **parcela budowlana** w śródmieściu, o dwóch frontach, powierzchni 553 sążni. Bliższe informacje u adwokata dra Woźniaka w Krośnie. 1972

SPRZEDAM kufer ręczny z białej angielskiej skóry (180 zł.). Wiadomość Bilińskich 24. m. 8. od 2½ do 4 popoł. 2174

Matrymonialne.

WDOWA lat 29 posiadająca folwark szuka męża. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „Dobra“. 2176

Posady i prace.

OSOBA inteligentna wyjedzie na letnisko z zamożną osobą w charakterze pomocnej lub na wieś jako zdolna krawczyni. Zgłoszenia do Administracji pod „Zdolna“. 2169

FRANCUZKA na wyjazd ul. Ochronek 10. ofic. II. piętro drzwi 16. 2173

PRAWNIK ukończony poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia: Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Prawnik“. 2126

MŁODY, stanu wolnego szofer egzaminowany z 4-ro letnią zagraniczną praktyką ślusarsko-tokarską poszukuje posady od zaraz Miejscowość obojętna. Warunki wedle umowy. Łaskawe zgłoszenia do Administr. „Kurjerera Lwowskiego“ pod „Gorliwy“. 2182

Nauka i wychowanie.

„Kistrynówka“

Pensjonat dla młodzieży obojga płci otwarty będzie przez lipiec i sierpień koło Kosowa. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja zakładu naukowego im. H. Jordana ul. św. Mikołaja 16 telefon 14—36. 2137

DARMO prawie wyucza stenografji wszystkich listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Prospekty wysyłamy bezpłatnie. 2083

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. Egzamina, **poprawki.** Lekcje we **Lwowie** lub **w Zimnej Wodzie.** Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 2-4.

Różne.

PRZECIW włamaniu chroni zamek „Płacko“ Kościuszki 18, tel. 30—02. 1986

MALUJĘ suknie, szale na wet na poczekaniu, także złotem i srebrem. Również wyuczam nawet w jednym dniu. Zyblikiewicza 49. II. p. wprost. 2043

UNIEWAŻNIAM zgubiony indeks Uniwersytetu J. K. na nazwisko Arem Dietrich. 2172

TENNIS: Nauka, training, finishing na wszystkich kortach. Zgłoszenia Sakramentek 10. na korcie. Deleguję trainera do Brzuchowic.

UNIEWAŻNIAM zgubione poświadczenie, wydane przez Komisję Poborową we Lwowie, na nazwisko Stanisław Gliński stud. Politechn.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.